



# KURIER WILEŃSKI

30  
GRUDNIA  
ŚRODA  
1998 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 251 (13544)

Cena 1 Lt

## Goście redakcji



Wczoraj w murach redakcji naszego dziennika gościła grupa studentów I roku Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Wydział ten rozpoczął działalność dopiero w tym roku, a w uroczystościach otwarcia brał udział prezes Rady Ministrów Jerzy Buzek. W gronie pierwszych 16 studentów Studium znalazł się też Litwin Leonardas Vilkas. Na Litwę studentki przybyły z własnej inicjatywy. Do redakcji przybyli prosto z Sejmu RL, gdzie odbyli kurtuazyjną rozmowę z Vytautem Landsbergisem.

Fot. Marian Paluszkiwicz

## Umowa o retransmisji przedłużona

Została przedłużona czterostronna umowa o retransmisji na Wileńszczyźnie programu TV POLONIA, który będzie pokazywany na mocy tych ustaleń do końca 1999 roku. 28-29 grudnia przebywała na Litwie delegacja Telewizji Polskiej S.A. w składzie Jerzego Romańskiego, dyrektora Biura Handlu i Współpracy z Zagranicą oraz Marka Staszaka, dyrektora Biura Prawno-Organizacyjnego. Stronami umo-

wy są: Telewizja Bałtycka, Litewskie Centrum Telewizyjne, Telewizja Polska S.A. oraz Fundacja „Telewizja dla Wszystkich”, kierowana przez Artura Płokszto.

Delegacja przeprowadziła rozmowy o przyszłości retransmisji programu TV POLONIA po 1 stycznia 2000 roku. W roku następnym zostanie przeprowadzony konkurs na uzyskanie licencji na dalszą eksploatację 38 kanału. Telewizja Polska S.A. pod-

pisze umowę z tym, kto wygra konkurs, zaś jak Centrum Telewizyjne, tak i Telewizja Bałtycka są zainteresowane w przedłużeniu dotychczasowej licencji. Strony podczas rozmów podkreśliły, że dotychczasowa współpraca układa się znakomicie i nie stoi na przeszkodzie zachować obecny układ, który jest wygodny dla wszystkich.

Inf. wł.

## W Grodnie ma być otwarty konsulnat litewski

W roku przyszłym w Grodnie ma być otwarty konsulnat, w którym będą też wydawane wizy litewskie. We wtorek taką informację podczas pół godziny rzędu w Sejmie podał minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas, podając ELTA.

Szef dyplomacji litewskiej

powiedział, że wie o potrzebie otwarcia konsulatu w tym białoruskim mieście, ponieważ przychodzi wiele listów, wyrażających życzenie uzyskania wiz litewskich również w Grodnie, położonym blisko granicy. Obecnie wizy wydawane są w ambasadzie litewskiej w Mińsku.

Minister A. Saudargas powiedział, że ostateczna decyzja w sprawie konsulatu zapadne dopiero w roku przyszłym. Zaznaczył on również, że od posiadanych środków będzie zależało, czy ten konsulnat będzie pracował z całą mocą, czy będzie otwarty tylko część tygodnia.

## Po 2000 roku wspólny budżet i walutę

Od 2000 roku Rosja i Białoruś będą miały wspólny budżet „opierający się na wspólnej walucie” - powiedział we wtorek dziennikarzem wicepremier Rosji Wadim Gustow.

Gustow wyjaśnił, że wspólny budżet Rosji i Białorusi będzie

tworzony „według modelu Unii Europejskiej”, tzn. że jednocześnie zostaną zachowane budżety narodowe obu krajów.

Wicepremier poinformował też, że w pierwszym półroczu przyszłego roku zostanie wypracowany mechanizm wprowadzenia wspólnej waluty Związku Ro-

sji i Białorusi: zostanie określona jej nazwa, kto ją będzie emitował oraz zasady, na jakich będzie ona funkcjonować.

Potem prezydenci obu krajów podejmą polityczną decyzję, kiedy ta waluta zostanie wprowadzona do obiegu - powiedział Gustow.

**Wyjątkowa  
cena kompletu  
usługowego  
„Labas”!**

**Tylko 69 Lt.**

(Z kartą  
wartości 40 Lt  
dla opłaty  
przyszłych rozmów).

Cena jest ważna tylko  
do 31 grudnia

**labas**  
Tain gera Tavo grodūt!

Ten komplet usług możecie nabyć w upełnomocnionych przez „Bitę GSM” oznakowanych specjalną nalepką stoiskach handlowych oraz sklepach-salonach „Bitę GSM” i partnerów biznesu.

„ARDENA-POL” spółka z o.o.  
z siedzibą w Warszawie  
ogłasza konkurs  
na zajęcie stanowiska:



### ■ dyrektora handlowego

#### Wymagania:

- wyższe wykształcenie
- dobra znajomość jęz. angielskiego (znajomość jęz. włoskiego mile widziana)
- doświadczenie w prowadzeniu firmy handlowej (rekomendacje z poprzednich miejsc pracy)
- miejsce zamieszkania - Warszawa
- rekomendacja od rodziny z Wileńszczyzny

### ■ magazyniera-zarządcy

### ■ kierowcy

CV prosimy nadsyłać na adres:

Vytenio 20, Vilnius 2006 Litwa, „ARDENA-POL”,  
tel. (3702) 26-12-36, fax (3702) 26-10 -36.

(Zam. 712)

### SENTENCJA DNIA

Ci, którzy żyją wyłącznie nadzieją, mogą łatwo umrzeć z głodu.

Benjamin FRANKLIN

### KALENDARIUM

\* Środa (30.XII) jest 364 dniem 1998 r. Do końca roku pozostał 1 dzień.

\* Znak Zodiaku - Koziorożec.

\* Imieniny: Eugeniusza, Irminy, Sabiny, Seweryna.

\* Wschód Słońca - 7.42, zachód - 15.01.

Długość dnia 7 godz. 19 min.

\* Księżyc. Przed pełnią - od 28 grudnia.

\* Do 2000 roku pozostało 367 dni.

POLSKIE LINIE LOTOWE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia  
z Wilna  
przez Warszawę do:  
Athens,  
New York,  
Chicago,  
Los Angeles,  
Pekin,  
Istanbul,  
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.  
(Zam. 359)





KALEJDOSKOP  
AKTUALNOŚCI

## Prezydent zobowiązał

Swym wczorajszym dekretem prezydent Valdas Adamkus upelnomocnił ambasadora w Radzie Europy Aurimasa Taurantasa do podpisania szóstego protokołu Europejskiej Konwencji Ochrony Praw Człowieka i podstawowych wolności, przewidującego zniesienie kary śmierci. Prezydent, podpisując dekret, uwzględnił prośbę rządu.

Przyszcześnie ambasador A. Taurantas powyższy dokument podpisze na początku roku przyszłego. Zanim jednak protokół uprawomocni się, powinien być ratyfikowany przez Sejm.

## Premier wydał świąteczne przyjęcie

Wczoraj wieczorem w Centrum Sztuki Współczesnej premier Gediminas Vagnorius wydał przyjęcie z okazji święta Bożego Narodzenia.

Na tradycyjne przyjęcie świąteczne zaproszeni zostali prezydent kraju Valdas Adamkus, eks-prezydent Algirdas Brazauskas, kierownictwo Sejmu, ambasadorzy zagraniczni, naczelnicy powiatów oraz kierownicy innych instytucji rządowych, ludzie ze świata sztuki, kultury i sportu. Z okazji Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku zebranych pozdrowił premier Gediminas Vagnorius.

Podczas świątecznego wieczoru wystąpiła Orkiestra Wileńska św. Krzysztofa.

## Bezrobocie wzrośnie do 7,5 proc.

Litewska Gieltła Pracy przewiduje, że w roku następnym poziom bezrobocia stanowiąc będzie 7,5 proc. W tym roku poziom bezrobocia sięga około 6,9 proc. ogółu siły roboczej.

Zastępca dyrektora generalnego Litewskiej Gieltły Pracy Janina Gaizytute poinformowała agencję, że w roku przyszłym na Litwie prawdopodobnie zarejestruje się około 133 tys. bezrobotnych, czyli o blisko 10 tys. więcej niż zarejestrowano w roku bieżącym.

Litewska Gieltła Pracy, po zbadaniu tendencji działalności gospodarczej stwierdza, że w roku przyszłym największe bezrobocie, jak i w bieżącym, zachowa się w rejonach łożdżeńskim i solecznickim (odpowiednio 17,4 i 16,4 proc.), a najmniejsze - w Prenach (3,9 proc.) i Kownie (3,6 proc.).

## Prezydent zatwierdził herby Żiezmariai i Siesikai

Na mocy podpisanych przez prezydenta Valdas Adamkusa dekretoz zatwierdzone zostały herby miasta Żiezmariai w rejonie koszdarskim i miasteczka Siesikai w rejonie wiksłiemskim.

Samorząd, czyli prawa miasta wolnego Żiezmariai otrzymały u schyłku wieku XVIII. Na mocy przywileju, podpisanego 14 lutego 1792 r. przez króla Litwy i Polski Stanisława Augusta, to miasto otrzymało herb z wizerunkiem św. Stanisława i koroną królewską oraz Okiem Opatrzności Bożej.

Święty Stanisław i korona miały symbolizować nadawcę statusu wolnego miasta - króla Stanisława Augusta, Oko Opatrzności Bożej - prace wykonywane z woli Najwyższego.

Następnie, gdy w 1795 r. Litwa przypadła Rosji, samorząd żiezmariski został rozwiązany, a herb zapomniany.

Herb autorstwa Arydyasa Každailana na czerwonym tle przedstawia srebrnego hipocentaury, strzelającego z napiętego złotego łuku w ogon, zakończony otwartą paszczą węża.

## Projekty na światową wystawę „EXPO'2000”

Na projekt pawilonu litewskiego na światowej wystawie „EXPO'2000” ogłoszono otwarty konkurs. Wczoraj w Galerii Narodowej w Wilnie Ministerstwo Gospodarki i Związek Architektów Litwy zorganizowały publiczne omówienie konkursowych projektów. Uczestniczy w nim również premier Gediminas Vagnorius.

Wystawa „EXPO'2000” otwarta zostanie 1 czerwca roku 2000 i potrwa 153 dni. Nasz kraj będzie tu miał swój tymczasowy pawilon, który po zamknięciu wystawy zostanie przewieziony na Litwę, aby urządzić w nim miejscowe wystawy. Zgodnie z życzeniem organizatoroz wystawy powierzchnia pawilonu będzie nie mniejsza niż 1000 m<sup>2</sup>. Wystawa hanowerska odbędzie się pod hasłem „Człowiek-Przyroda-Technika”.

## Wszczęto powództwo z powodu dowodu osobistego „martwej duszy”

Funkcjonariusze, cztery lata temu pracujący w wydziale paszportowym komisariatu policji rejonu kowieńskiego, mogą być pociągani do odpowiedzialności karnej za niedbale pełnienie swych obowiazkooz.

Jak poinformował agencję rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 17 listopada 1994 r. ten wydział dla niezidentyfikowanej osoby wydał dowód osobisty na nazwisko zmarłego 16 czerwca 1993 r. Gintautasa Miernikasa. Dowód wydany został zamiast rzekomo zgubionego dokumentu sowieckiego.

Przyszcześnie wydanie fałszyfikatu mogła zorganizować ówczesna zastępca kierownika gminy samśkiej w rejonie kowieńskim Danute Mikalauskaitė. To właśnie ona przedstawiała fałszywe dokumenty oraz fotografie osoby, jeszcze nie zidentyfikowanej przez śledztwo. Starostwo oficjalnie nie poinformowało Służby Migracji o śmierci urodzonego w 1963 roku G. Miernikasa.

W związku z powyższymi faktami wszczęto sprawę karną, którą prowadzi wydział kowieński Służby Badań Specjalnych.

## Najbardziej bezstronne

Zwycięzcami tegorocznego konkursu na najbardziej bezstronne medium uznano dziennik „Lietuvos rytas”, telewizję TV3, „Radiocentras”, agencję nowości ELTA. Wyniki tego zorganizowanego przez Litewskie Zrzeszenie Łączności Publicznej konkursu ogłoszono i zwycięzców nagrodzono w poniedziałek w wileńskiej Galerii „Vartai”.

## Wieczór w Kownie ku czci jubileuszu Poety



Na scenie - najlepsze siły artystyczne miasta Kowna

ostatnią grudniową imprezą w Kownie był uroczysty wieczór poetycko-muzyczny ku czci 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, który się odbył w sali Uniwersytetu im. Witolda Wielkiego. Wzięli w nim udział prof. dr hab. Arnoldas Pirockinas, czołowe siły artystyczne kowieńskiego Teatru Muzycznego w osobach Saby Martinaityte i Danieliusa Veby oraz pianistki Sonaty Bielionyte i Audrone Eit-

manaviciute, Orkiestra Kameralna Samorządu miasta Kowna pod batutą Pawła Bermana (Włochy).

Koncert zainaugurował znany skrzypek wileński Andrius Krevnevicius, onże - zęnal wzruszoną publiczność w finale imprezy. Swoistego uroku przydały temu wieczorowi pieśni i recytacje po litewsku i po polsku (utwory Adama Mickiewicza w wykonaniu solistki Terezy Chmielewskiej oraz recyta-

toro, prowadzących koncert - Lukrecji Nawickiej i Viliusa Kaminskasa).

Nobliwie, z poczuciem dużego smaku artystycznego udekorowaną salę, zdobiła podobizna Poety - portret wypożyczony na tę uroczystą okazję z Gimnazjum OO. Jezuitoz.

Inicjatorem i gospodarzem tej imprezy, zorganizowanej na wysokim poziomie profesjonalnym był Wydział Kultury Samorządu miasta Kowna.

Alwida ROLSKA

## Nowy Związek oczekuje wniosku

Nowy Związek (socjalliberalowie) po dzisiejszym posiedzeniu zarządzu Sejmu zdecydowanie, jak ma postąpić, jeśli postanowi nie zgłaszać Sejmowi do rozpatrzenia projektu ustawy „O wynagrodzeniu strat, wyrządzonego obywatelom z powodu nielegalnych lub niezasadzonych czynnoz pracowników państwowych”. Projekt poparło przeszło 50 tys. obywateli. Nowy Związek może się zwrócić do sądu w związku z taką decyzją zarządzu Sejmu lub spróbować zebrać dodatkowe podpisy obywateli.

Zarząd Sejmu zdecydowanie dziś, czy wystarczy zebranych przez Nowy Związek podpisooz obywateli, popierających omawianie tego projektu w Sejmie.

Jak już informowała ELTA, Nowy Związek zbierało przeszło 51 tys. podpisooz obywateli, opowiadających się za tym, aby projekt ustawy był omawiany w Sejmie.

Niemniej Departament Statystyki po sprawdzeniu zgłoszonych przez Nowy Związek podpisooz ustalił, że sporo jest podpisooz nieakuratnych, toteż realnie zebrano mniej niż 50 tys. podpisooz.

Przewodniczący socjalliberaloow stwierdził, że zgłoszony projekt ustawy zawiera również ustalenia, nie istniejące w innych ustawach. „Na przykład głosi on, że nie może być ograniczona suma rekompensowanych przez państwo strat. W obowiazujących obecnie ustawach stwierdza się, że odszkodowanie moralne nie może przekraczać 10 tys. litów. A jeśli doznana strata moralna bądź materialna jest znacznie większa?” - takie retoryczne pytanie zadaje A. Paulauskas.

## Z MYŚLĄ O WYBORACH

Dwie łączące się organizacje przedsiębiorcooz - Narodowa Konfederacja Przedsiębiorcooz oraz Litewska Konfederacja Przedsiębiorcooz-Pracodawcooz już myślą o zbliżających się wyborach do Sejmu.

Prezydent Narodowej Konfederacji Przedsiębiorcooz Wiktor Uspaskich twierdzi, że nowa organizacja nie podąży za przykładem przemysłowcooz i nie podpisze memorandum z partią polityczną. „Takie umowy wypaczają stosunki, a my nie zamierzamy tego czy-

nić”, powiedział W. Uspaskich dla agencji ELTA. Przedsiębiorcy zamierzają jednak udzielić poparcia niektórym kandydatom bądź wydelegować swych przedstawicieli do Sejmu. Jak twierdzi szef konfederacji, przedsiębiorcy coraz bardziej świadomi są tego, że nikt nie będzie bronił ich interesooz lepiej niż oni.

Narodowa Konfederacja Przedsiębiorcooz zrzesza 44 zespolowych członkooz, Konfederacja Pracodawcooz - 27 stowarzyszeń przedsiębiorcooz.

## Pozostał na stanowisku

Wczoraj Sejm nie wyraził wotum nieufności ministrowi gospodarki Vincasowi Babiliusowi. Większość sejmowa, partnerzy koalicji rządzącej nie mieli zastrzeżeń co do działalności ministra gospodarki. Za projektem uchwały, wyrażającej aprobatę dla odpowiedzi ministra gospodarki Babiliusa głosowało 75 posłooz, jeden powstrzymał się od głosu. Członkowie frakcji socjaldemokratycznej LDPP i Centrum nie uczestniczyli w głosowaniu, ponieważ większość sejmowa nie zgodziła się na wniosek opozycji, aby nad projektem uchwały głosować w trybie tajnym.

Przemawiając na posiedzeniu Sejmu minister gospodarki odrzucił adresowane do niego przez inicjatorów interpelacji oskarżenia. Jak powiedział minister, interpela-

cja związana jest z jego kategorią orientacją na Zachód, osiągnięciem możliwości odłączenia się od systemu energetycznego Rosji.

Zdaniem premiera Gediminas Vagnoriusa, który przemawiał na posiedzeniu, wobec V. Babiliusa wysunięto zarzuty wyłącznie polityczne, nie zaś merytoryczne.

Inicjatorzy interpelacji - socjaldemokraci w związku z tym, że wobec ministra gospodarki Babiliusa nie wyrażono wotum nieufności, zapowiadają, że nie opuszczą rąk. Wyt-nis Andriukaitis zaprosił ministra do publicznej dyskusji w radiu i telewizji. Ponadto socjaldemokraci zamierzają w instytucjach sprawiedliwości wyjaśnić, czy minister może składać zamówienia państwowo swym przedsiębiorstwom. (ELTA)



Wyraży głębokiego  
współczucia  
Marianowi Aksamitowi  
z powodu zgonu Ojca  
składa Ardena



# Zabawa choinkowa w Pierwszej Polskiej Unii Kredytowej

Pierwsza Polska Unia Kredytowa postanowiła z okazji Świąt Bożego Narodzenia zrobić prezent dla członków unii - zorganizowała zabawę choinkową dla dzieci, która się odbyła 26 grudnia w szkole Jana Pawła II. Impreza wspaniale się udała, głównie dzięki aktorom Teatru Polskiego w Wilnie, którzy potrafili wciągnąć do zabawy nie tylko dzieci, ale także i dorosłych. Radości było co niemiara, szczególnie podczas rozdawania prezentów, sponsorami których byli m.in. Konsulat RP w Wilnie, przedsiębiorstwo indywidualne Stanisława Ignatowicza, księgarnia „Elephas”. „Unia kredytowa to nie jest



włącznie instytucja finansowa, gdzie można oszczędzać pieniądze otrzymując wysokie oprocentowanie bądź dostać pożyczkę na dogodnych warunkach. Jest to zarazem jedna wielka rodzina, której siła polega na zaufaniu wzajemnym. Taka zabawa jak dzisiaj, a nie jest to ostatnia impreza or-

ganizowana przez unię, służy właśnie wzmocnieniu tego zaufania, przez co cała organizacja działa bardziej prężnie” - powiedział „KW” Stanisław Ignatowicz, prezes zarządu Pierwszej Polskiej Unii Kredytowej.

Inf. w.  
Fot. Waldemar Karpowicz

# KARNAWAŁ DZIECIĘCY

Nie jest tajemnicą, że na przybycie Świętego Mikołaja czekają przede wszystkim dzieci. Mają w tym czasie wakacje w szkołach, rodzice również wykrawają czas, by przyprawić dzieci świąteczny prezent na spotkanie z tym hojnym stercem.

Zarząd Miejski Związku Polaków zebrał dzieciaków w Wileńskiej Szkole Średniej im. W. Syromkili na doroczną choinkę. Tyle uśmiechów i żartów dziecięcych nie zawsze daje się zobaczyć. Bawiło się ponad 600 dzieciaków, a rej wodzili z nimi artyści Polskie-

go Teatru w Wilnie, którym kieruje Irena Litwinowicz.

Organizatorzy serdecznie dziękują za współdziałanie w organizacji choinki dla dzieci wileńskich Konsulatowi Generalnemu RP, Departamentowi Mniejszości Narodowych i Problemów Regionalnych, Towarzystwu Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej Oddział w Warszawie, spółce Fażer w Gdańsku oraz Towarzystwu Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej Oddział w Gdańsku.

Ślodkimi upominkami zostały obdarowane wszystkie dzieci.



# „KOGUCIK” RÓWNIEŻ BAWIŁ SIĘ DOSKONAŁE

Nazajutrz po choince ZM ZPL w tej samej syrokomłowie spotkali się członkowie szkoły estetyki „Kogucik”, który już w roku przyszłym będzie obchodził swoje dziesięciolecie.

„Zajaczków”, „misiaczków”, „kotków” przybyło na to święto wiele. A gdy Święty Mikołaj z ogromnym worem wkroczył do sali, cały ten przemily „zwierzyniec” zebrał się wokół przybyłego. Dzieci deklamowały wiersze, śpiewały, tańczyły i każde chciało się popisać na co je było stać. Występy starszych nieco artystów zawdzięczamy nauczycielkom Barbarze Subocz i Edycie Tomasiunaite. Młodsze dzieci

swe umiejętności artystyczne zawdzięczają nauczycielkom Reginie Ledichowej, Lili Wojtkiewicz, Danucie Lipskiej.

Była to fajna zabawa - tak orzekli wszyscy. Rodzice również, którzy też sobie pozwolili zabawę się przy świątecznym stole.

Kierowniczką „Kogucika” Grażyna Demiszana serdecznie dziękuje administracji szkoły za udostępnienie sali. Następnie zajęcia studia estetyki, prowadzone dla dzieci z rodzin polskich nadal będą się odbywały w Pałacu Związków Zawodowych.

Tekst i fot.  
Bronisława Kondratowicz  
NA ZDJĘCIACH: fragmenty choinki z „Kogucikiem”



# W SALACH WYSTAWOWYCH

## Tak widzą Wileńszczyznę uczniowie z Częstochowy

W Instytucie Polskim w Wilnie (ul. Szvitrigailos 6/15) czynna jest wystawa pt. „Wileńszczyzna w malarstwie, rysunku i fotografii”. Są to prace uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Jacka Malczewskiego w Częstochowie. Gros utworów poświęconych jest Wilnu. To zabytkowe wnętrza, krajobrazy, widoki starych cmentarzy - Rossy i Bernardyńskiego.

## Gastronomia i kultura

Część eksponatów powyższej

wystawy trafiła do wileńskiej kawiarni „Alina” i zdobi ściany tego lokalu. Jego właściciel Aleksander Popławski powiedział, że planuje przystosowanie obok znajdującego się klubu-kawiarni do potrzeb wystawowych. Tzn. stworzyć chce odpowiednią oprawę, oświetlenie itd. Tak więc przyszłość - to gastronomia w połączeniu z kulturą. Pierwsza jaskółka już jest. Na kolejne pewno nie trzeba będzie długo czekać. W każdym razie - pomysł znakomity.

## Plany PGA

Wanda Mieczkowska - szefowa Polskiej Galerii Artystycznej

powiedziała, że rok 1999 zainaugurowany zostanie wystawą pt. „Zima na Wileńszczyźnie”. Prace najnowsze, a autorzy - to plastycy skupieni wokół galerii. Pewnie dużo będzie białości, uwzględniając, że zima w tym roku na Wileńszczyznę zawitała już w pierwszych dniach listopada: wyjątkowo śnieżna i mroźna.

Już 13 stycznia - wystawa z Torunia. Jako wynik nawiązanych przez PGA kontaktów z tamtejszym środowiskiem artystycznym.

H. J.

# „Wiagra” już w aptekach

Pracownicy Ministerstwa Zdrowia zapewniając, że bardzo popularny nowy lek „Wiagra” jeszcze w tym roku całkowicie legalnie dotrze na Litwę, dotrzymali słowa. Na recepty lekarzy „Wiagra” już jest do nabycia w aptekach naszego kraju.

Kierownik Kliniki Nefrourologicznej Uniwersytetu Wileńskiego prof. Balys Dainys, jak sam poinformował agencję ELTA, recepty na „Wiagrę” już wypisał przeszło 40 pacjentom po uprzednim dokładnym zbadaniu krwiobiegu ich narządów płciowych. Wszystkie osoby, proszące o wydanie recepty na ten lek, przede wszystkim przechodzą tego rodzaju badania, po czym wysłuchują jednego z trzech możliwych wariantów odpowiedzi. „Śmiało mogę stwierdzić, że „Wiagra” z pewnością pomoże”, „Dla pana ten lek być może okaże się pomocnym” lub „Wiagra” z całą pewnością nie pomoże Panu, potrzebne są inne leki, inna pomoc, a może nawet protezowanie”.

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie życzy kombatantom wesołego powitania Nowego Roku. Zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności.

Prezes ZSPKL  
Stefan MATUSEWICZ

## WILEŃSKI ZARZĄD MIEJSKI ZWIĄZKU POLAKÓW NA LITWIE

zaprasza 9 stycznia 1999 roku do Pałacu Kultury Związków Zawodowych na Górze Bouffalowej, ul. Mikolaitisa-Putina 5, na Bal Karnawałowy.

W programie Karnawału - występy zespołów, kapel, tańce, gry i konkursy oraz niespodzianki karnawałowe.

Początek o godz. 15.00.  
Karty wstępu do nabycia w Zarządzie Miejskim, ul. Pylimo 45/2, u przesów kół oraz w Zarządzie Głównym ZPL.

# KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 28 grudnia br. w kraju zanotowano 213 przestępstw, w tym: 10 obrażeń ciała, 1 gwałt, 24 chuligańskie ekscesy, 10 rabunków, 1 oszustwo, 167 kradzieży. Skradziono 15 samochodów, znaleziono - 11.

Zanotowano 19 wypadków drogowych i 6 pożarów. Znaleziono zwłoki 3 osób. Zatrzymano 24 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

## Obrażenia ciała

28 grudnia około godz. 8 do wileńskiego szpitala św. Jakuba z mieszkania przy al. Laisves

przywieszono nieprzytomnego R. G. (ur. 1938 r.) z obrażeniami ciała. Trwa dochodzenie.

\*\*\*

28 grudnia około godz. 14 na ul. Klaipedos w Szylute 2 młodzi ludzie zranili nożem M. Cz. (ur. 1978 r.), którego odwieziono do szpitala. Podejrzanych P. P. i A. M. (ur. 1981 r.) zatrzymano.

\*\*\*

28 grudnia około godz. 15 na szosie Szawle-Moziejki znaleziono leżącego J. N. (ur. 1961 r.) z ranami postępującoj twarzy. Poszkodowanego umieszczono w szawelskim szpitalu. Prowadzi się śledztwo.

## Rabunki

28 grudnia około godz. 20 w lesie na ul. Virszulizki w Wilnie 5 młodych ludzi pobilo M. T. (ur. 1988 r.). Napastnicy zabrali komputerową dyskietkę i 7 litów. Poszkodowanego z obrażeniami głowy i ciała umieszczono w szpitalu.

\*\*\*

28 grudnia o godz. 22 min. 30 na ul. Juozapaviciusa w Wilnie mężczyzna pobił J. M. i

odebrał różne dokumenty oraz 600 litów.

\*\*\*

28 grudnia o godz. 21 min. 55 do sklepu indywidualnego przy ul. Ateities w Wilnie weszli 2 zamaskowani osobnicy i, grożąc sprzedawcy pistoletem, zabrali aparat kasowy „Samsung”, w którym było około 4.000 litów.

Przygotowała  
Irena BAKUNOWICZ



Świąteczna akcja „Pomóż dzieciom przetrwać zimą”

## Dary, jakich się nikt nie spodziewał

Student piątego roku z Akademii Rolniczej w Lublinie Krzysztof Gotowiecki pochodzi z małej wsi Montwiliszki na Wileńszczyźnie. Tutaj, w rejonie sołectw, wyrósł, zdał maturę i dostał się na studia do Polski. Nie zapomniał jednak, w jakiej się wychowywał, a mając obecnie do porównania „wielki świat”, pomyślał w atmosferze zbliżających się świąt o pomocy dzieciom ze swej rodzinnej wsi. Miał szczęście, gdy opowiedział koleżce Kamiliowi Brewińskiemu o kłopotach i niedostatkach małych polskich szkół na Wileńszczyźnie.



Goście przy samochodzie z darami akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimą” oraz dyrektorka Barbara Starowojowa z ziomkiem Krzysztofem Gotowieckim

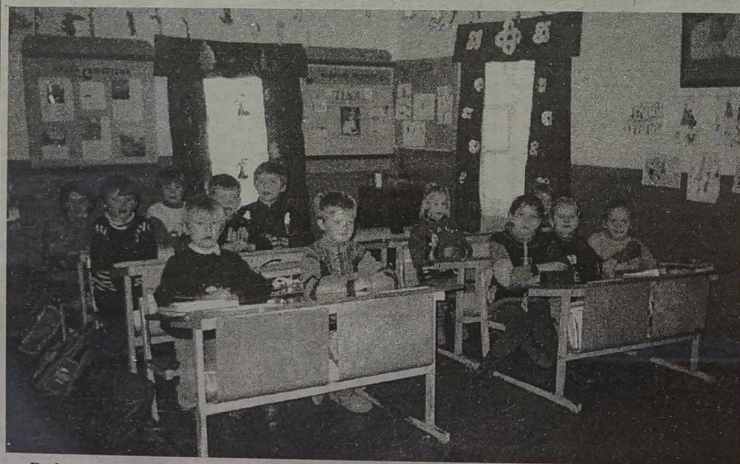
czynie wszystkich darów umożliwił zakład Daewoo Motor Polska nowym samochodem dostawczym, którego kierowcą Zbigniew Wilk na tej trasie jednocześnie przeprowadził jazdę próbą.

Mnożstwem tych prezentów, upominków, które dotarły do podstawówki w Montwiliszkach, ogromnie były zaskoczone kierowniczką Barbarą Starowojową i Walentyna Milun, wychowujące tu gromadkę 16-letnich dzieci. Uczniom się rozbiegali oczekami, a wychowawczyni nie

miała po prostu słów, by wyrazić swą wdzięczność.

Prawda, bowiem, jest taka, iż do wiejskich szkół wyjątkowo rzadko dociera jakkolwiek pomoc, zaś rejonowy wydział oświaty również niewiele czym może wesprzeć. Więc, niespodzianką, którą montwiliszkiej szkole zgotowali Rodacy z Polski, wzruszyła do głębi, powodując radosny uśmiech każdego ucznia i czyniąc świętą prawdziwym przeżyciem.

Teresa RATKIEWICZ-SUCHOCKA



Radosne buzie uczniów z montwiliszkiej podstawówki

Fot. autor

W kręgu lektur

## Wieszcz, który się nazywa...

Podczas niedawnego pobytu w Wilnie autor książki *M jak Mickiewicz* Tomasz Lubieński mówił o jej literackim charakterze. Książki tej jeszcze u nas do kupienia bodaj nie ma, ale autor rozdał kilka egzemplarzy po promocji w Wilnie. Miałam przyjemność przeczytać i pozwoliło podzielić się garścią wrażeń, jakie pozostawia.

Książka literacka? Autor nie wyjaśnił bliżej definicji. Tymczasem książek o Mickiewiczu istnieje takie multum, a tu jeszcze jedna, właśnie najświeższa. Ma ona chyba niespotykaną dotąd postać kompozycyjną. Nie stanowi pracy naukowej, nie ma charakterystycznego aparatu naukowego. Nie jest też próbą zbeletrowanej prozy, czy opowieści, a jest po prostu wartką relacją o żywocie Adama Mickiewicza. Relacja? To brzmi sucho. Jeżeli powiedzieć, że przewodnik po życiu? To samo. Zatem, co to jest? Dokument, na pewno też. Wszystko to razem i jednocześnie własny emocjonalny wkład duszy piszącego, bo autor razem przeżywa drogi i ścieżki żywota Adamowego - od kolebki nowogrodzkiej po nadboleski kres.

Tomasz Lubieński, jakby weryfikując rzecz wiąz od nowa stawia pytanie, ostatecznie jakże ludzie: kim właściwie był Mickiewicz? Czytelnik znajdzie odpowiedź w tej lekturze. Wieszcz jako człowiek nie jest jednoznaczny i nie daje się go zwyczajnie zaszerzować. Książkę Lubieńskiego trzeba mieć, czytać może nieraz, po prostu smakować. Ma wyrobiony piękny język współczesny, giętą myśl, trafne wnioskowanie, cechuje określony klimat. Autor zapewne właściwie uchwytył atmosferę mickiewiczowskich czasów, skoro czytelnik daje się przekonać i czyta się to z zadowoleniem jak prawdziwie pasjonująca książka. A zdawało się, że te tematyki mamy dość po szkole... Wydał się, że T. Lubieński znalazł właściwy klucz do naświetlenia tak skomplikowanego świata duchowego Mickiewicza. Zazwyczaj jak mniemam, najtrudniej jest przebrnąć w zyciorisie poety jego fazę związaną z towarzyszczyzną. Tymczasem pod piórem autora jakże się to przejaśnia, przynajmniej relacje między Mistrzem Andrzejem a poetą. Jakże się przybliżają tak niełatwe ostatecznie w interpretacji *Dziady* drezdeńskie, czy wyjaśnienia przyczynę zaprzestania pisania poezji. Myślę, że jest to książka najnowocześniejsza w sensie podejścia do zyciorisu Mickiewicza na użytek jak najszerzego grona czytelników. Autor przyjrzał się, przeanalizował, przemyślał i napisał tak, jak to oczu-

już jakby z własnej pamięci. Tak to przed laty, jak pisze sam, zaświadczyła mu uświadomiona, czy mniej, myśl, że w taki sposób zakończy swój Rok Mickiewiczowski. Zatem mamy inteligentnie napisaną książkę i chętnie przez to sięgana przez rzeszę czytelników w Polsce. Po prostu na nowo podany zycioris Mickiewicza w ten sposób stał się bestsellerem, uwzględniając w tym niewątpliwie też starania wydawcy.

Wypada też uczciwie wspomnieć o jakby - to określić - pewnych błędnych refleksjach. Przecoczenia autorskie? Chodzi o czytelnosć kilku dat, czy liczb: *czterolletnie studia M.* (str. 32), *czy pięcioletnich studiów* (str. 36), *pierwsze posiedzenie filomatów odbywa się w 1817 roku* (str. 37), *w lipcu 1818 roku, czyli po dwóch latach...* (str. 41). Tego typu przypadków jest więcej. Na str. 31 dowiadujemy się, że Adam Mickiewicz z Janem Czeczotem jadą brzyką do Wilna w 1815 r. Autor powtarza to też w innym miejscu (str. 106). Czyżby znalazł nowe o tym dane? Czyżby, jadąc z najwierniejszym przyjacielem, musiał Adam wtedy zabierać ze sobą ten zarządzący pistolet w obawie przed wzywającym go Żydem z Miru? O Zanie po powrocie z zesłania: *Resztę życia spędzi pod Wilnem...* Chyba żeby znał Witebszczyznę za znajdującą pod Wilnem? Owszem, potomkiem Arcypromienistego już mieszkał nieco bliżej, bo pod Dukaszami nad granicą litewskotatarską. Autor zostawia zdanie: *Podobno bazylizant tam wrócili, mowa o klasztorze w Pożajściu.* Odpowiedzmy na tę wątpliwość: od 1992 r. wrócili tam zakonnice z Kongregacji sióstr św. Kazimierza, które tam działały od 1920 r. Los założycieli klasztoru - kamedułów był podobny, jak wszystkich zakonów pod zaborem rosyjskim. Ale to już na marginesie.

Dobry jest kilka innych tego typu drobniaków odnotować, ale to nie zmienia mimo wszystko pozytywnego wrażenia po lekturze tej wartościowej książki, oprócz jednej może jeszcze uwagi. Chodzi mi o sam tytuł *M jak Mickiewicz*. Do zawartości rozmieszczonej na ponad 300 stronnicach o Mickiewiczu (Warszawa, Świat Książki, 1998) tytuł taki jakos mi nie przystaje, coś w nim jest jak z uczniowskiego slangu. Niezależnie od tego, jak by to argumentował pan Lubieński, że trudno już o coś oryginalnego, mówiąc o Mickiewiczu. Nie chciałam wspominać, że istnieje również pozycja Ewy K. Kossak pod tytułem *Rodzina M. Wieszcz narodowy*, który się nazywa *M...*

Danuta WEROWSKA

Na razie - nie epidemia

## GRUŻLICA - CHOROBA PODSTĘPNA

W ciągu 10 miesięcy bieżącego roku w rej. wileńskim zarejestrowano 31 przypadków zachorowań na gruźlicę. Mimo, że liczba ta jest mniejsza, niż, powiedzmy, w roku ubiegłym (45 przypadków), to obecna sytuacja wcale nie daje powodów do optymizmu.

Śmiało można powiedzieć, że gruźlica jest chorobą socjalną. Wraz z pogłębianiem się kryzysu, wzrostem bezrobocia, szerzeniem się pijaństwa zachorowalność na gruźlicę się zwiększa - stwierdziła kierownik wydziału profilaktyki i kontroli chorób zakaźnych Ośrodka Zdrowia Społecznego rej. wileńskiego lekarka Violeta Dudiene.

Ostatnio bardzo się zwiększyła

liczba pacjentów cierpiących na gruźlicę, wywołaną przez bakterie, które są odporne na leki. Oznacza to, że zażywanie leków jest po prostu nieskuteczne, w wyniku choroby nie ustępuje, co prowadzi do zgonu. Jak powiedziała lekarka V. Dudiene, na Zachodzie dla pacjentów cierpiących na gruźlicę, której nie sposób wyleczyć z zastosowaniem tradycyjnych środków farmaceutycznych, leki opracowuje się w trybie indywidualnym. Wiąza się z tym, rzecz jasna, ogromne koszty i nasi chorzy, niestety, o takich lekach mogą jedynie marzyć.

W roku bieżącym kasa chorych nie finansuje RTG klatki piersiowej, jednak w przychodni rej. wileńskiej

go w Poszylajciach ta usługa świadczona jest nadal bezpłatnie.

- Nie należy lekceważyć prześwietlenia klatki piersiowej. Weześnie wykryta gruźlica daje szansę całkowitej wyleczalności, natomiast powikłania nie leczonę choroby - to cała gama schorzeń wielonarządowych, od wysiewu prątki gruźlicy do krwi i rozszewienia dróg do wszystkich narządów, poprzez powikłania, dotykające także narządy, jak nerki, kości, stawy, jelita, układ nerwowy - powiedziała p. Dudiene.

Każdy objaw płucny powinien być rozpatrywany pod kątem zachorowania na gruźlicę. Zespół pierwotny występuje po 6 tygodniach

od momentu zarażenia się chorobą. Często przebiega bezobjawowo lub z objawami grypopodobnymi. Czasem występuje gorączka, kaszel z wydzieloną, poty nocne, płyn w opłucnie. Choroba jest bardziej niebezpieczna przy osłabieniu odporności, na co niewątpliwie wpływ ma starszy wiek, niedożywienie, alkoholizm, cukrzyca, AIDS, białaczka, niektóre leki.

Rozpoznanie gruźlicy dokonuje się na podstawie RTG klatki piersiowej lub bardziej skomplikowanych badań radiologicznych, próby tuberkulinowej, która wykazuje aktualny stan uodpornienia, a także na podstawie wykazania obecności prątków w pobranej płwocinie.

Leczenie chorych na gruźlicę w pierwszym okresie stosowania leków odbywa się w warunkach szpitalnych na oddziale fizjatrii. Kontynuacja leczenia odbywa się w domu.

- Przystańmy wreszcie uważać, że o nasze zdrowie totalnie - państwo, lekarze, pracodawcy. Nic z tego. O siebie powinniśmy zadbać sami. Taka jest prawda. Żaden pracodawca nie chce mieć chorowitego pracownika i jak okrutnie to nie brzmiało, chorzy nikomu nie będziemy potrzebni - powiedziała lekarka V. Dudiene.

Mirosława JANUSZKIEWICZ



**Nie szukaj cierpienia**

Nie, nie szukaj cierpienia, kłeski, niepowodzeń, upokorzeń. Nie prosz o nie. Ale wiedz o tym, że ich obecność w twoim życiu jest czymś prawidłowym - a nawet nieodzownym. Zgoda, tego nie jesteś w stanie powiedzieć sobie podczas cierpienia. Wtedy jest tylko cierpienie. Chociaż nawet wtedy gdzieś w głębi twojej świadomości musi tkwić przekonanie, że jest to prawidłowe. Bo dopiero wtedy, kiedy napotykasz opór, wtedy się stajesz.

Największa pokusa, która zagraża, to ta, żeby spokojnie przejść przez życie. I nie narazić się tym z lewej, ani tym z prawej, ani tym w górze, ani tym na dole, ani tym bliższym, ani tym dalekim.

Gdybyś dwa razy żył, to jeszcze mógłbyś sobie pozwolić na to, żeby jedno życie przeżyć spokojnie. Ale żyjesz tylko raz. I tylko raz masz szansę ocenić wszystko w prawdzie, powiedzieć wszystko co myślisz, powiedzieć "tak" i powiedzieć "nie", zrobić wszystko, co chcesz - stać się człowiekiem. Tylko jeden raz masz taką szansę.

ks. Mieczysław Maliński

**KRONIKA WYDARZEŃ '98**

28 - 29 listopada odbyły się harcerskie andrzejki w Szkole Średniej nr 5. Wieczór wróżb zorganizowała 5 WDH "Stopa" im. Królowej Jadwigi.

W grudniu harcerki z 4 WDH "Trop" i 9 WDH "Viator" pomogły Wileńskiemu Towarzystwu Dobroczynności w rozdaniu paczek biednym i potrzebującym.

6 grudnia przeprowadzono instruktaż kwaternistrzowski. O tym, jak wypełniać raporty przed i poobozowe, książkę finansową zimowiska, wypisywać "faktury" oraz tajemnicach buchalterii mówił księgowy p. Helena Zacharewicz i przewodniczący ZHPnL Adam Błaszkiwicz.

6 grudnia odbyła się Kapituła Stopni Harcerskich i Instruktor-skich OH-rek ZHPnL.

10 grudnia obradowała Rada Drużynowych. Omówiono najbliższe imprezy, kursy, zimowiska. Obecni przełamali się opłatkiem. Naczelnictwo ogłosiło kategoryzację drużyn. W OH-rek z kategorią A są następujące drużyny: 4 WDH "Trop", 5 WDH "Stopa", 9 WDH "Viator", w OH-rzy - 9 WDH "Szlak" i PDH "Błyskawica".

11 - 13 grudnia studentki psychologii Uniwersytetu w Gdyni zorganizowały kurs "Skuteczna komunikacja w zespole". Uczestniczyło ok. 20 osób.

12 - 13 grudnia odbyła Komisja Stopni Instruktor-skich i Kapituła Stopni Harcerskich OH-rzy.

16 grudnia upłynął termin składania dokumentów do zatwierdzenia zimowisk.

18 - 20 grudnia odbyły się harcerskie rekolacje adwentowe w Rzeszy i Solecznikach.

20 grudnia na przejściu granicznym w Budzisku reprezentacja ZHPnL odebrała od harcerzy z Polski Bettejskie Światelko Pokoju. Zostało ono przewiezio-ne do kościoła św. Ducha. 22 grudnia przekazaliśmy je skautom z Lotwy.

W drugiej połowie grudnia w drużynach odbyły się wigilie, łaniecie się opłatkiem. Gromady zu-chowe robiły jasełka i wspólne wigilie ze św. Mikołajem, rodzicami.



# Wileńska Gazeta HARCERSKA

*Pismo młodzieży polskiej na Litwie*

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego” • Grudzień • nr 10 (32) • Rok VI

## DO SIEGO ROKU!



Smilki aniołowie święci,  
Usnał Mały, już chęci go nie zbudi,  
Od tej chwili - proszę zapamiętać  
Kdy najbardziej potrzebuje ludzi.  
J. Szczawiński

Świętujemy wigilię, łaniemy się opłatkiem, zapominamy urazy, przebaczymy sobie winy, życzymy bliźnim naszym, aby byli szczęśliwi. Chcemy jak najczęściej na zapas, na cały rok nagromadzić światła w naszych duszach, by nam go nie zabrakło do następnego Bożego Narodzenia, by nam nie zabrakło wytrwałości i odwagi w kroczeniu ku harcerskim ideałom.

Druhni i druhowie  
Związku Harcerstwa Polskiego  
na Litwie



# PORY ROKU

Niewątpliwie, najwięcej emocji u schyłku roku wywołał nie święty Mikołaj, który odwiedził kilka wybranych drużyn związkowych, a - zimowiska. Jest to całkiem uzasadnione i zrozumiałe. Najbardziej ruchliwymi terminami w naszej działalności harcerskiej są okresy przed zatwierdzeniem zimowisk i obozów letnich. Wtedy to rozpoczyna się gra w dobrych i złych, czarnych i białych, swoich i „nie naszych”.

Jest tak, że Ci którzy chcą zorganizować zimowisko i ubiegają się o dofinansowanie, powinni złożyć niezbędne dokumenty. W tym roku, w czerwcu na odprawie drużynowych (czyli Radzie Drużynowych) ustalano plan pracy Związku do końca roku. Wpisano do planu, że w listopadzie po Radzie jest pierwsze spotkanie z przyszłymi komendantami zimowisk. Jedna osoba nawet zażartowała, że znając nasze tempo pracy, komisja powinna rozpocząć pracę już we wrześniu. W żartach zazwyczaj jest zawarta część prawdy, tylko zależy, czy potrafimy ją usłyszeć i przyjąć do wiadomości.

Tradycyjnie w październiku Zarząd powołał Komisję ds. akcji zimowej, ustalił terminy spotkań z komendą zimowisk, datę instruktażu kwatremistrzowskiego. Na Radzie Drużynowych powiadomiono raz jeszcze o składaniu dokumentów. W listopadzie ukazał się Biuletyn Informacyjny Zarządu ZHPnL nr 3, gdzie czarno na białym były wypisane komunikaty o dokumentacji niezbędnej do zatwierdzenia zimowisk. Wydawałoby się, wszystko jasne. Zostaje tylko „rodakom wziąć się do pracy”.

I oto nadeszła chwila złożenia części materiałów. Ci, którzy poważnie podeszli do sprawy, oddali je w czas. A inni? Inni, to są inni. Zaprzestają przede wszystkim na usprawiedliwianiu się słowem a nie czynem, że są dobrzy. Im zazwyczaj na tych dwóch szpaltach poświęca najwięcej miejsca. Pisze się, wyjaśnia, że chociaż są nieodpowiedzialni i roztrzepani, to lubimy ich bardzo, cenimy że są, nawet jeżeli i „dla towarzystwa”. Tylko im bardziej komuś wytyka jego kłamstwa, cechy negatywne - tym bardziej człowiek tego się wypiera i pograża w błędzie oraz oszczerstwach.

Praktyka wskazuje też, że ciągle mówimy o sprawach pesymistycznych, negatywnych, a pierwiastek dobra jest niezauważalny. Więć zrobimy w przededniu Sylwestra małe święto i porozmawiamy o rzeczach drobniejszych, ale wzniosłych i wspólnych.

Dużym plusem jest niewątpliwie, że udało od wszystkich komendantów uzyskać programy zimowisk. Pewne fundamenty zostały zbudowane już nieco wcześniej, podczas akcji letniej, gdy bez programu na obóz wyjechała garstka drużyn. A teraz taki niezauważalny krok do przodu. Różnie one były pisane i napisane - podsumowania części programowej dokona Naczelnictwo. Fakt, że ludzie wysilili się na napisanie programu, ułożenia na półkach działalności drużyny co i jak chcą osiągnąć. I tu chciałoby się chwalić i chwalić i rzetelną pracę, ale wyniki zimowisk będą widoczne po ich zakończeniu. Gdy każda komenda podsumuje swój program, realizację swoich zamierzeń. Nie da się zebrać planu od razu po zasiewie.

Pierwsza z wszelką dokumentacją uporała się poważna grupa w postaci 4 WDH „Trop”, 6 WDH „Stokrotki”, próbnych drużyn męskich z Nowej Wilejki i Wojdat. Gdy jakaś akcja organizuje jedno środowisko, to „papiery” jest załatwić łatwiej. Wiadomo, wszyscy są w jednym miejscu. A tu nagle taki skok: drużyny z trzech miejscowości i tak szybko uporały się z biurokracją. Trzeba było tę grupkę widzieć i podziwiać, że tak zależało im na zrobieniu wszystkiego w czas i zapieciu na ostatni guzik. W większości odwalali całą pracę nie ci, którzy ubiegają się o podkładki pod krzyżem, a 14-15-letni obywatela. Ciągłe spotykali się, zbierali dokumentację w całość. Szkoda, że zostaną w cieniu. Laury zbierać będą potrafiący ładnie uśmiechać się.

Był też instruktaż kwatremistrzowski. Całkiem sensowny. Przyszła pani księgowa. Na spółkę z przewodniczącym tłumaczyli kręte ścieżki buchalterii. Tylko słuchacze byli za młodzi. Może to i dobrze. Biorą się za rozliczanie pieniążków po raz pierwszy - kiedyś trzeba zacząć. Wierzmy, że nie będą stąpać śladami roztrwaniających majątek.

# POCZĄTKI WĘDROWNICTWA?

Wędrownik, wędrownia, wędrownictwo... rzeczowniki coraz częściej obijające się o nasze uszy w Związku. Jednak niewielu z nas ma pojęcie, co proponuje i czego wymaga ta gałąź harcerstwa. Policzcie osoby w naszym środowisku, na swoim mundurze noszą kolorowy naramiennik, czyli jest coś bardziej odpowiedniego dorastającym harcerzom, o czym tak naprawdę wiemy mało. Jednak powolutku to zaczyna ruszać. Skierowaliśmy kilka pytań do Edwarda SUCHAŁEŁA, drużynowego 1 WDH „Trop”.

**Czy sądzisz, że wędrownictwo to rzecz odpowiednia harcerzom, którzy wyrosli z wieku młodszoharcerskiego?**

Coraz częściej, na zbiórkach, spotkaniach, rajdach, podczas dyskusji słyszymy i mówimy o wędrownictwie i wędrownikach. Jest o nim głośno i jest ono nam potrzebne. W tradycji harcerskiej wędrownictwo jest kierunkiem w pracy i rozwoju rzeczywistym wkroczenia na szlak pracy nad sobą. Nie dobra wola, lecz znajomość technik harcerskich, wiedza wędrownicza, sprawność ciała, próba wyczynu oraz służba bliższym są podstawą do przyznania naramiennika wędrownicze-go.

**No właśnie, jaka jest symbolika tego pagonia?**

Jest to odznaka przynależności do gałęzi wędrowniczej. Symbolizuje kierunki i cele pracy wędrowniczej. Trzy polana to - praca nad sobą, szukanie miejsca w społeczeństwie i służba. Trzy

plomień: najwyższy - to siła charakteru, średni - siła umysłu, najniższy - siła ciała.

**Byłeś uczestnikiem kursu wędrowniczego...**

Swoją naramiennik wędrowniczy otrzymałem w środowisku



TROP - PORT na Bazie Leśnej w maju 1997 roku. Więć byłem już trochę „za stary” jak na wędrownika. Swoją drogę wędrownicza przebyłem już wcześniej,

będąc w wieku 16 - 18 lat, nie o tym ruchu nie wiedząc. Pierwsze lekcje wędrownictwa pobierałem od Jacka Kurzepy, wówczas szefa sekcji szkoleniowej GKHz. To były najlepsze „warsztaty”, jakie mogłem odbyć.

**Jak uważasz, czy w naszym Związku wędrownictwo ma szansę rozwijania się?**

Teraz chce pracować z wędrownikami. Chcę im przekazać swoją wiedzę harcerską i wędrowniczą, pomóc w odnajdywaniu siebie, w stawianiu pierwszych kroków w dorosłe życie. Iskierki wędrownictwa w drużynie już przestarczają się w istny plomień! Podwaliny powstają w Związku. Myślę, że niedługo możemy oczekiwać pierwszych owoców po zmużnych przygotowaniach.

**Dziękuję za rozmowę. Żywię nadzieję, że tak będzie!**

Rozmawiała  
Gośka STEFANOWICZ  
4 WDH „Trop”



# Kurs „Skuteczna komunikacja”

Ostatnio wiele kursów było organizowanych dla liderów ZHPnL. Ludzie przyjeżdżają zza granicy, starają się przekazać wiedzę. Ostatnim kursem w tym roku były warsztaty pt. „Skuteczna komunikacja”, czyli jak unikać konfliktów, które powstają w naszym codziennym życiu, drużynie, jak skutecznie przekazywać informację, by odbiorca nas zrozumiał i nie odbierał inaczej naszych słów, aniżeli byśmy chcieli. Temat był wystarczająco ciekawy. Powstaje

więc pytanie, dlaczego tak mało harcerzy przyjechało. Niektórym nie odpowiadało towarzystwo zbierające się na kursach, ktoś uważa to za marnowanie czasu, a ktoś z poważnej przyczyny nie mógł przyjechać. Dobrze, ale dlaczego zgłosiło się tak dużo osób (ponad 30), a przyjechała tylko połowa? Jeżeli nie możesz przyjechać na kurs, to nie podawaj swojej kandydatury. Druha Alinka przynależała się, że musiała odmówić dziewczynom z pewnej

drużyny, ponieważ już na liście było dużo osób. Więć tak się stało, że ten kto mógł i był zgłoszony, nie przyjechał.

Jednak zebrała się nieduża grupka harcerzy, z którą goście z Gdańska mogli pracować. Nasze wykładowczynie - to studentki psychologii Uniwersytetu z Trójmiasta: Iza, Hanka, Ala, Kasia. Właśnie jedna z nich - Ala Masiewicz - zainicjowała ten kurs. Większość z nas zobaczyła ją po raz pierwszy na tym kursie, ale z

opowieści starszych harcerzy wiemy, że kiedyś bardzo aktywnie działała w naszym Związku. Ala prowadziła drużyny, wileński hufiec harcerek, należała do Zarządu i organizowała wiele, wiele imprez. Później wyjechała na studia, „na psychologię” i nareszcie się odezwała... z kolejną propozycją dla nas.

Wracając do kursu. Rozpoczęły się wykłady i ćwiczenia. Naprawdę warto było jechać. Mówiliśmy o gestykulacji i mimice, o tym jak powinniśmy rozmawiać z innymi. Jednym z najważniejszych tematów było - jak unikać

konfliktów powstających między ludźmi. Chociaż było nas mało - to jednak zżyliśmy się z sobą i nie nudziliśmy się. Wieczorem trwały wesole zabawy i śpiewanie przy świecach.

Nieladnie zachowali się niektórzy przychodząc i odchodząc z wykładowców, co rozpraszało uwagę wykładowczyń i uczestników. Naszemu Związkowi przyniosło to wstyd. Nie zważając na pewne „niemyślne wiatry” panowała między nami przyjazna atmosfera. Żałuje z pewnością ten, kto nie był z nami!

Agata KORWIEL  
9 WDH „Viator”



# ZIMOWISKA

Śnieżna i biała zima po raz kolejny zaprasza nas w swe posiadłości. Chcecie razem z nami spędzić ferie. Tradycyjnie na przełomie grudnia-stycznia odbędą się zimowiska harcerskie. Poprosiliśmy o kilka słów na ten temat komendantów. Jedni się zgodzili, inni odznaczając się skromnością uciekali od odpowiedzi, nie zdając sprawy z tego, że bardziej zmykają od siebie, od swych wypowiedzi. Nam się jednak udało sprawę wybać i przedstawić kto, dokąd i z kim zjeżdża.

**28 - 31 grudnia br.** - zimowisko 9 WDH „Szlak” w Jaszunach. Komendant - pwd. Paweł Żebielowicz.

**27 - 31 grudnia br.** - drużyny z Niemenczyna „Lilijki” i „Puszcza” mają zimowisko w Tarakanach. Komendantka - dh Irena Kazimierewicz.

**2 - 7 stycznia'99** - zimowisko 1 WDH „Wilii - Błękitnej Jedyńki”, 1 WDH „Trop”, 5 WDH „Stopa” w Tarakanach. Komendant - dh Edward Suchalet.

**3 - 7 stycznia'99** - zimowisko 13 WDH „Czarna Trzynastka” i PDH „Blyskawica” w Kownie. Komendantka - dh Regina Danowska.

## Dh Marysia Markiewicz, trop.



Zimowisko 8 Mejszagolskiej Drużyny Harcerki „Powstańcy” i 9 Wileńskiej Drużyny Harcerki „Viator” odbędzie się w dniach 3 - 7 stycznia następnego roku.

Sądzę, że nasz program nie wyróżnia się czymś szczególnym. Tylko będziemy wymagać jak najwięcej uśmiechu na co dzień i uczestniczek. Postaramy się jak najlepiej wykorzystać nasz czas na zimowisku, ale też by nie był zbyt przytłaczany programem, ani nudził.

Gdy postanowiliśmy razem robić zimowisko, to zaproponowano mi, bym była komendantką. Na tak „wysokim” i odpowiedzialnym stanowisku będę pierwszy raz i dlatego boję się nie zawsze oczekiwań podopiecznych i samej względem siebie. Ale będę starała się to zrobić jak najlepiej!

## Dh Dorota Lawrynowicz, wędrowniczka

Nasze zimowisko zaplanowano pomiędzy świętami, tzn. 26 - 30 grudnia w Wojdatkach. Tegoroczny program zawiera więcej gier terenowych o poszerzonej tematyce: nauka survivalu, maskowanie się oraz planujemy zajęcia rozwijające zdolności artystyczne.

We wspólnym zimowisku będą uczestniczyć 4 WDH „Trop”, 6 WDH „Stokrotki”, próbna WDH „Białe wilki”, próbne drużyny harcerskie z Wojdat. Od początku istnienia naszych drużyn nigdy dotąd nie mieliśmy wspólnych imprez, a zimowisko - to dobra okazja do bliższego zapoznania się, poznania tradycji innych środowisk.

## Dh Mirosław Ciunowicz

Wspólne zimowisko drużyn harcerskich z Szumską „Burza” oraz 7 Lawrynowskiej Drużyny Harcerki „Kora” odbędzie się od 4 do 8 stycznia następnego roku w Mickunach. W ciągu kilku lat działalności byliśmy w kilku miejscach Wileńskiego regionu. Początkowo myśleliśmy o Rukojniach, lecz stanęło na Solecznikach.

W tym roku w naszym programie jest dużo zajęć dla harcerzy młodszych, np. zimowe sanki, śnieżki, gazetka harcerska itd.

Właśnie na tym zimowisku jestem komendantem po raz pierwszy na swojej drodze harcerskiej. Czy pomogą mi w tym roku poprzedni komendanci obozów, zimowisk? - Chyba, tak. Dh Artur Pyż chociaż i jest zagranicą, lecz wspiera duchowo. Komendantka obozu letniego - dh. Beata Jaświn będzie też razem z nami. Bardzo im za to dziękuję!!!



**MUSIMY ŚPIESZYĆ... BO  
DRUŻINA AGATA ZAPRASZA  
II PROGRAM RADIA LITEWSKIEGO  
PIĄTEK, 17.00**



# MAMY KAPELUSZE!

Od dłuższego czasu w drużynie słychać było szmery: „Gdybyśmy mieli kapelusze skautowe, to byłoby nam tak ładnie”, albo „Gdzie tak naprawdę rosną sponsorzy?”

Tak się zdarzyło, że będąc w Bydgoszczy na warsztatach dziennikarskich poznaaliśmy byłego kapitana Armii Krajowej pana Edwarda Skalskiego. Siedząc na ławce rozmawialiśmy o naszym wileńskim pochodzeniu, o odznakach wojskowych, dawnej przeszłości i o przyszłości, czyli harcerstwie. („Myśmy przyszłością narodu”) Nasz kochany pan Edward poprosił, abymy się z nim skontaktowały po przyjeździe do Wilna, być może pomoże urzeczywistnić nasze kapeluszone marzenie. Chwyciliśmy za pióro i papier! Tajemni-

cze listy, zagadkowe telefony... Któregoś bardzo mroźnego dnia zatelefonowano do szkoły i powiedziano, że w Macierzy Szkolnej ktoś na mnie czeka. Już ja to wiedziałam kim jest ten „ktoś”!!! Zmarznięta, przeziębiona ale zadzwolona weszłam do budynku Macierzy i co urzałam? Pana Skalskiego, pana Kwiatkowskiego, dwóch panów ze Stowarzyszenia Pomocy Charytatywnej „Wschód”, ciepłą herbatę i OSIEM UPRAŻNIONYCH!, które sponsorował pan Stanisław Szmidt.

Uroczycie nam je miewczono na zakończeniu roku mickiewiczowskiego w szkole im. Adama Mickiewicza. Po zakończeniu uroczystości, po podziękowaniach i całuskach, odtańczyliśmy prawdziwy taniec radości (cha, Indianie by nie tańczyli z takim entuzjazmem).

Co tu dużo pisać? Naprawdę jesteśmy szczęśliwi i wdzięczni panom Stanisławowi i Edwardowi oraz „Stowarzyszeniu”.

W którymś z numerów „WGH” moja przyjaciółka pisała: „Grupa ludzi już to, co dzieł ich od innych”, Święta prawda. Nie dodac, nie ująć.

Lata i wieki przed nami. Ile jeszcze przeżyjemy zielonych przygód, krocząc pod słońcem harcerską ścieżką... w swych kapeluszach?!

„Czapka troszeczkę na bakier, lecz nie poprawiaj jej, Polny za uchem masz kwiatek, duszy rozgrzej łez.”

Jak zawsze rozmarzona  
dh Ewa  
4 WDH „TROP”

Fot. Marian Paluszkievicz



# „... do światła dobro garnie się...”

Wspaniała pogoda na ulicach Wilna, czyli wieje wiatr, kropi deszcz, błoto wokół, kałuże na chodnikach, a oprócz tego koniec grudnia. Ulicami mknęły dwa szczególne samochody - jeden prowadził Druh Wędrowniczka Adam Błaszkievicz, a drugi - mikrobus - był pod dowództwem pana Waldka Łatkowski. Wszystko zapowiadało się wspaniale: nie zapomnieliśmy zniczy, wzięliśmy coś do jedzenia, w samochodzie było ciepło i słychać było śpiew przy dźwiękach gitary.

„Cała zabawa dopiero przed nami” - obiecaliśmy sobie przed odjazdem. Zeby tradycje stało się zadość, zepsuł się jeden z samochodów, którego w żaden sposób nie dało się naprawić. Tak więc, niestety, trzy osoby musiały zostać w pół drogi, a reszta mknęła dalej na przejście graniczne do Budziska. Na granicy wystarczyło powiedzieć, że „my po Świąteltko Betlejemskie...” i uprzejmi celnicy wskazywali nam budynek, w którym miało się odbyć przekazanie ognia z Betlejem, który z Jezusowej Ojczyzny trafił do nas po raz trzeci.

Na początku była mała trema. Później serdeczne powitanie i już stoimy we wspólnym kręgu z harcerzami z Polski, łamiemy się opłatkiem, składamy sobie życzenia... Dh Bożena Kamińska, główna organizatorka akcji, przedstawiła nam trasę wędrowki Betlejemskiego Świątelka. Jeszcze ostatnia koleśka, koleżanki uscisnęły dłonie, wywiad dla lokalnego radia i... No właśnie, jak tu wsiąść z powrotem do samochodu?! Harcerze zza granicy przy wsparciu swojego dyrektora szkoły, przekazali dużo darów na Litwie, w postaci ubrań, leków, żywności i zabawek. Załadowali to do naszego mikrobusa, a nam nie pozostawało nic innego jak trochę się skurczyć i jak śledzie w beczce wędrować do siebie.

Kolejne zakłócenie spotkało nas na granicy, bo nie mieliśmy odpowiednich dokumentów pozwalających na wywiezienie tak dużej ilości towaru. Nasz wspaniały Kierowca po długich pertraktacjach przekonał władzę, by nas puścił. Znowu jedziemy. W Trokach niespodzianie zatrzymała nas policja. Pan Waldek ponownie musiał tłumaczyć się, skąd jedziemy, co wiemy... Bez mandatu nie chcieli nas puścić, a Kierowca spieszył się przeciw dla nas.

Nareszcie jesteśmy w Wilnie. Przed kościołem Świętego Ducha wyładawaliśmy się z samochodu, za-

pomnieliśmy nieco o przygodach i ze zniczami weszliśmy do kościoła. Było nam trochę głupio, bo przyszliśmy na „idźcie w pokoju Chrystusa...”. Dobrze, że w ogóle zdążyliśmy. W kościele zebrało się dużo ludzi, w tym sporo harcerzy i zuchów. Przyszli z rodzinami, rodzicami, przyjaciółmi. Niewiele osób miało świeczki, a ci co mieli, odpalili sobie ogieniek i zabrali Świątelko do swoich domów.

Byliśmy pewni, że na tym wyprawie się skończy, przyjeździe do historii Związkowej, zapisujemy w swoich kronikach, ale... Następnego dnia zatelefonowała moja Przyboczna z oświadczeniem, że Świątelko będzie przekazane dalej, na Łotwie! Byłam szczęśliwa. Włożyłam swój wierny mundur i biegiem do szkoły im. Jana Pawła II. Znowu załadawaliśmy się do mikrobusa, nieco zmienionym składem i w inną stronę. Teraz to my wzięliśmy Świątelko Betlejemskie i mieliśmy być tymi „listonoszami”. Grupa kierował dh Jarek Niewierowicz, a przy kierownicy znowu zasiadł pan Łatkowski. Mniej więcej po trzech godzinach stanęliśmy na granicy litewsko - łotewskiej. Tu nie mieliśmy pojęcia o Świątelku Betlejemskim, ani o harcerzach, czy skautach. W końcu jednak zostaliśmy wpuszczeni na pogranicze. Niespodzianie ukazała się starsza pani mówiąca po angielsku. Zaprowadziła nas do swojego samochodu, gdzie czekała reszta ekipy. Byli to skauci łotewscy i dwie panie ze Szwecji i Norwegii, które czasowo pracują na Łotwie. Problem stanowiła bariera językowa, bo rozmawiały po angielsku. Niestety, nie wszystko zrozumiałam o czym mówili (uczę się niemieckiego). Jednak reszta potrafiła się porozumieć. Faktem było to, że skaut, czy harcerz - potrafił się porozumieć ze sobą, choćby mówili w różnych językach.

Po odpaleniu Świątelka Betlejemskiego zawiązaliśmy Braterski Krąg i w dwóch językach naraz odśpiewaliśmy koleśką „Cicha Noc”. Otrzymaaliśmy również prezenty od dzieci z Łotwy. Komu w drogę, temu czas. Bez zamieszek wróciłośmi do rodzinnego Wilna, każdy z nadzieją, że być może i w następnym roku będzie przekazującym Ogień z Betlejem...

Małgorzata STEFANOWICZ  
4 WDH „Trop”





# ZUCHÓWKA



**BOŻE NARODZENIE** - to cudowny okres, kiedy pokój i przebaczenie goszczą w naszych sercach. W tym czasie w drużynach, gromadach zbieramy się, by wspólnie przywitać przyjsie Małego Króla, który wskazuje nam drogę miłości i przyjaźni. A gdy jesteśmy razem, z pewnością patrzy na nas z góry i cieszy się, że możemy sobie nawzajem złożyć świąteczne życzenia i przełamać się opłatkiem. Więc chciałabym złożyć świąteczne życzenia zuchom, harcerzom, rodzicom oraz wszystkim ludziom.

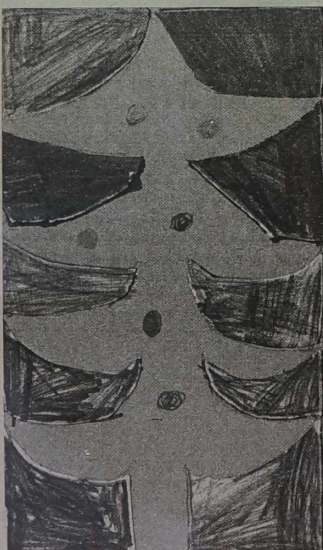
Życzę by pokój i miłość zamieszkały w waszych domach wraz ze światłem Gwiazdy Betlejemskiej!

**Drużynowa  
Gromady Zuchowej**

**"Słonecznikowe bractwo"**

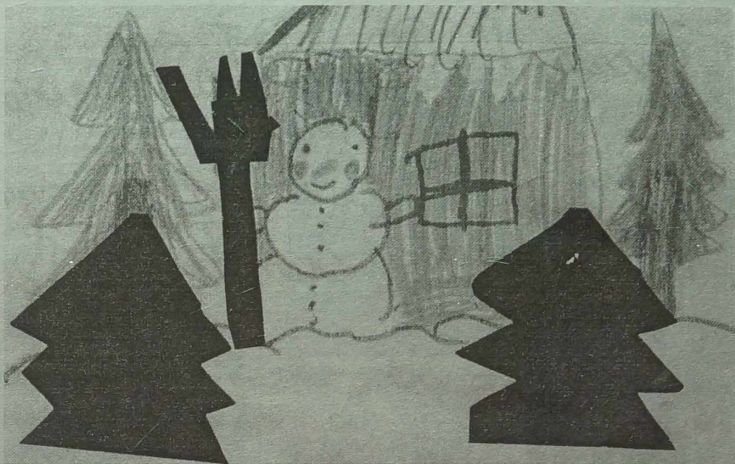
pion. Agata  
Korwiel

Moje zuszki również bardzo pragną złożyć Wam świąteczne życzenia "od serca".



Wesołych świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku. Dużo szczęścia, zdrowia, sto lat życia i radości oraz prezencik. -

Życzy "SŁONECZNIKOWE BRADZTWO,"



Wesołych świąt, wymarzonego prezentów od świętego mikołaja pogodnych zimowych dni powodzenia w pracy, zdrowia szczęścia i pomnożenia. czuj zuchy z wesołych biedernek

Dreuchny i zuchy

Z okazji Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy wszystkim zuchom i harcerzom dużych prezentów, zdrowia, szczęścia, radości, miłości, miłego spędzenia ferii zimowych dobrych śniegami.

Gromada „Uśmiechnięta  
Słoneczka”



## Irak ostrzega

Irak we wtorek po raz kolejny ostrzegł, iż zaatakuje wszelkie "obce" samoloty, patrolujące strefy na północy i południu kraju.

Ostrzeżenie opublikowano w dzień po poniedziałkowym incydencie na północy kraju, w zamkniętej dla irackiego lotnictwa tzw. strefie bezpiecznego nieba, utworzonej przez zachodnie siły w celu ochrony irackich Kurdów przed po-

wietrznymi atakami Bagdadu. Z informacji Waszyngtonu wynika, że Irak w poniedziałek zaatakował amerykańskie myśliwce, nadzorujące strefę zakazu lotów w północnym Iraku, na co amerykańskie samoloty odpowiedziały ogniem. Irak twierdzi, że obrona przeciwlotnicza zestrzeliła jeden z samolotów. Stany Zjednoczone kategorycznie zdementowały te doniesienia.



Artyleria iracka gotowa do odparcia ataku. Fot. EPA-ELTA

## Zginęło trzech zakładników

Trzech zakładników zginęło we wtorek, gdy jemeńskie siły bezpieczeństwa podjęły atak na porywaczy, przetrzymujących 16 zachodnich turystów. Pozostałych 13 zakładników uwolniono - poinformował przedstawiciel władz.

Dodał, że zabici to najprawdopodobniej dwóch Brytyjczyków i Amerykanin. Dwóch innych zakładników odniosło rany; zabito dwóch porywaczy - oświadczył przedstawiciel Reutersowi. Pozostałym zakładnikom nie się nie stało.

Przedstawiciel władz powiedział, że porywacze, którzy pojmali zachodnich turystów w poniedziałek, zostali aresztowani. Nie podał żadnych dalszych szczegółów operacji uwolnienia. Przedstawiciele władz jemeńskich poinformowali wcześniej, że porywacze to islamscy bojownicy, którzy domagali się uwolnienia więzionego towarzysza. Porywacze porwali 12 turystów brytyjskich, dwóch Australijczyków i dwóch Amerykanów w prowincji Abyan na południu Jemenu.

## Publiczne wyrazy ubolewania

Khieu Samphan - jeden z przywódców ludobójczego kambodżańskiego ugrupowania Czerwonych Khmerów - złożył we wtorek w Phnom Penh publiczne wyrazy ubolewania z powodu "cierpienia kraju" za ich rządów w latach 1975-79.

Samphan, który kierował w sychliwym okresie rządem czerwonych khmerów, odpowiedzialnym za śmierć około dwóch milionów ludzi, zapewnił, że był "zrozpaczony" ludobójczą polityką przywódcy Czerwonych Khmerów - Pol Pola. Dodał jednak, że społeczeństwo Kambodży "musi zapomnieć

o przeszłości w imię pojednania narodowego". Były działacz Czerwonych Khmerów wystąpił we wtorek po południu na konferencji prasowej w Phnom Penh. Wcześniej, wraz z innym działaczem czerwonych khmerów - Nuon Chea, został przyjęty przez premiera Hun Sena. Khieu Samphan i Nuon Chea w ubiegły piątek oddali się w ręce władz. Dziennikarze w Phnom Penh odnotowali, że wtorkowe spotkanie Khmerów z Hun Senem - postkomunistą, kierującym rządem od września, gdy jego kandydaturę zaakceptował parlament - było wyjątkowo serdeczne.

## Figura Dzieciątka Jezus w rękach porywaczy

Turyńscy młodzi anarchiści, tzw. squattersi, porwali figurę Dzieciątka Jezus ze łobka ustawionego w centrum miasta na placu Carlo Felice. Za jej wydanie żądają anulowania decyzji o areszcie domowym dla jednego z nich.

We wtorek włoska prasa poinformowała, że squattersi domagają się anulowania decyzji o areszcie domowym dla 37-letniego anarchisty Silvano Pellissero, oskarżonego o udział w zamachach na linię szybkiej kolei w dolinie di Susa.

## NATO gotowe do interwencji

Sekretarz generalny NATO Javier Solana ostrzegł we wtorek Serbów i Albańczyków z Kosowa, że Sojusz nadal jest gotowy do podjęcia interwencji, jeśli zagrożenie będzie bezpieczestwa w tej prowincji.

W krótkim oświadczeniu Solana wezwał obie strony, by przestrzegaly październikowego rozemju. Zaapelował do władz Jugosławii i "zbrojnych grup albańskich z Wyzwolenkiej Armii Kosowa, by nie narażały kruche-

go bezpieczestwa w Kosowie". "NATO jest gotowe interweniować w każdej chwili, jeśli sytuacja będzie tego wymagała" - ostrzegł. Przypomniał, że obowiązuje wciąż tzw. rozkaz aktywacji, upoważniający wojskowych Sojuszu do ataków powietrznych w Kosowie.

Po październikowym porozumieniu z prezydentem Jugosławii Slobodanem Milosevicem NATO wstrzymało rozkaz natychmiastowych nalotów na

cele wojskowe w Serbii. Przedłużyło jednak bezterminowo gotowość do ataku, jego dokonanie uzależniając od swojej nowej decyzji.

W Wigilię wybuchły w Kosowie nowe walki wokół miasta Podujevo. Siły serbskie atakowały przez cztery dni bastiony partyzantów z Wyzwolenkiej Armii Kosowa. W starciach zginęło 16 ludzi z WAK, a po stronie serbskiej był jeden zabity i sześciu rannych.

## Eksplozja w Pireusie

Dwie bomby z zapalnikami czasowymi eksplodowały we wtorek rano przed wejściem do dwóch amerykańskich banków w greckim porcie Pireus.

Ładunki podłożono u wejścia do lokalnych filii banków American Express i Barclays. Wybuchy, które nastąpiły w odstępie sześciu minut, spowodowały straty materialne. Nie było natomiast ofiar w ludziach. Poważnie uszkodzony został budynek Banku Barclays, ucierpiał także okoliczne domy i siedem samochodów, zaparkowanych przed bankiem. W drugim banku wyleciały jedynie szyby.

Na chwilę przed pierwszą eksplozją anonimowy rozmówca telefonicznie uprzedził policję o zamachu. Informator przedstawił się jako członek "organizacji Komórki Rewolucyjnej" - nie podał jednak żadnych motywów akcji.

## Znaleziono kontener z radioaktywnymi substancjami

W mieście Argun koło stolicy Czeczenii, Groznego, odkryto zaminowany kontener z bardzo silnym radioaktywnym ładunkiem - poinformował we wtorek szef służb bezpieczestwa Czeczenii Ibrahim Chulitgow.

Kontener znajduje się w pobliżu torów kolejowych. Chulitgow powiedział, że cały rejon zamknięto. Na miejsce sprowadzono specjalistyczne oddziały saperów, które usiłują rozbroić minę blokującą dostęp do środka kontenera.

## Uprowadzono czterech ukraińskich rybaków

W Somalii grupa uzbrojonych ludzi uprowadziła w ostatnich dniach czterech ukraińskich rybaków - podały miejscowe źródła.

Rybaków zatrzymano za "nielegalne połowy ryb na somalijskich wodach" - podali porywacze w komunikacie przedstawionym w Nairobi (Kenia).

BBC informuje, że Ukraińców uprowadzono z plaży w pobliżu głównego portu kraju - Alula. Do tej pory porywacze nie wysunęli żadnych żądań.

## Nie ma odwrotu od reform

Prezydent Borys Jelcyń napisał w orędziu noworocznym, którego tekst opublikowała we wtorek gazeta "Kommiersant", że Rosja nie może się cofnąć z drogi demokratycznych reform.

"Rok, który dobiega końca, rok 1998, nie był dla nas łatwy" - powiedział Jelcyń.

"Wielu ludzi, szczególnie czytelnicy "Kommiersanta", mogło sądzić, że kraj się cofa. Tak jednak nie jest! Jako prezydent

zapewniam, że nie ma odwrotu. Rosja nie ma innej drogi jak ta w kierunku demokracji, w kierunku państwa prawa" - zapewnił rosyjski prezydent.

Przyznał, że w ciągu ostatnich kilku lat wielu ludzi nauczyło się "pracować nie tylko dla siebie, lecz także dla dobra kraju". Zaapelował do Rosjan, by pomogli uczynić z ich kraju państwo o silnej demokracji, w którym szanuje się prawa człowieka, wolność słowa i prywatną własność.

## Milicja szuka miliarda dolarów

Rosyjska milicja i służba bezpieczestwa prowadzą bezprecedensowe dochodzenie w Banku Centralnym Rosji - szukają zaginionego miliarda dolarów - poinformował rosyjski minister spraw wewnętrznych. "Kontrolujemy dokumenty bankowe od 1992 roku. Chodzi o ogromne straty" - powiedział minister Sergiej Stiepaszyn agencji Interfax.

Sledztwo rozpoczęto niedługo po ogłoszeniu 17 sierpnia

przez rząd dewaluacji rosyjskiej waluty i moratorium na spłatę niektórych długów zagranicznych, w związku z podejrzeniami, że kryzys mógł być wykorzystany przez niektórych urzędników.

Według szefa wydziału ds. przestępstw gospodarczych rosyjskiego MSW Sawielija Tesisa, organa ochrony prawa chcą wykryć powody kryzysu gospodarczego w Rosji i wielkich braków w budżecie państwa.

## Rosyjski okręt podwodny dla Chin

Stocznia Admiralicji w Petersburgu wysłała do Chin drugi okręt podwodny o napędzie dieslowskim typu 636 - poinformowała we wtorek agencja ITAR-TASS.

Pierwszy okręt typu 636 marynarka chińska odebrała pod koniec ubiegłego roku. Typ 636 to ulepszona wersja okrętu typu 877, określanego przez źródła zachodnie jako klasa "Kilo".

Obecnie dostarczana jednostka będzie załadowana w Finlandii na pokład statku, który przewiezie ją do Chin. Flota chińska jest pierwszym kontrahentem, ku-

pującym okręty typu 636 (zamówiła dwa). Wcześniej Chiny otrzymały dwie jednostki typu 877.

Produkcja okrętów typu 877 dobiega końca, w petersburskiej Stoczni Admiralicji trwa budowa jeszcze jednej jednostki, przeznaczonej dla Indii.

Łącznie Rosja wyeksportowała 18 okrętów typu 877 EKM ("Kilo") - 9 do Indii, 3 do Iranu, po dwa do Chin i Algierii oraz po jednym do Polski i Rumunii.

Okręty podwodne klasy "Kilo" są uzbrojone w 18 torped. Ich cena na rynku światowym wynosi około 300 mln dolarów.

## Eksplozja w sklepie z fajerwerkami

W poniedziałek doszło do eksplozji w działającym bez zezwolenia sklepie z fajerwerkami w centrum stolicy Peru - Limy. Według policji, zginęło co najmniej 7 osób; pięć kobiet i dwoje dzieci. 8 osób zostało rannych.

Po eksplozji wybuchł pożar. Jego gaszenie trwało ponad 2 godziny. Wśród rannych jest 2

strażaków. Prawdopodobnie przyczyną eksplozji było krótkie spicenie. Fajerwerki znajdujące się w sklepie ważyły przeszło tonę. Tak duża ilość zgromadzono w związku ze Świętami Bożego Narodzenia oraz Nowym Rokiem.

Jedna z rozgłoszy peruwiańskich podała, że sklep był już czterokrotnie zamknięty.

wówczas także przeciw wizycie Jana Pawła II w stolicy Piemontu. Prasa pisze, że obecnie squattersi zaatakowali symbol chrześcijaństwa. Przesłali fotografię skradzionej figury do redakcji gazet. Nikt z władz nie ma jednak zamiaru rozmawiać ze squattersami. Twórcą rzeźby Emanuele Luzzatti także uważa, że nie ma sensu rozmawiać z chuliganami, a Kuria archidiecezjalna zachowuje milczenie.

Jest to już drugi w ciągu kilku dni "zamach" na figurę Dzieciątka Jezus w Turynie. Po raz pierwszy grupa squattersów wtargnęła do łobka po południu w Boże Narodzenie i zabrała figurkę. Odnaleziono ją po kilku godzinach wrzuconą do Pađu.



## KOSZYKÓWKA

## Arvydas Sabonis wrócił do "Žalgirisu"

Reprezentant Litwy i zawodnik amerykańskiej formacji "Portland Trail Blazers" Arvydas Sabonis oficjalnie wyraził zgodę występować do końca niniejszego koszykarskiego sezonu w drużynie mistrza Litwy kowieńskiego "Žalgirisu".

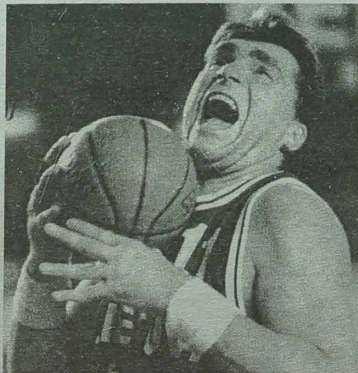
Kierownictwo klubu kontrakt z 34-letnim A. Sabonisem podpisał dzisiaj o godzinie dziesiątej przed południem w kowieńskiej restauracji "World Class".

Na razie nie wiadomo jakie względy zaważyły na decyzji Sabonisa, którego też chciały pozyskać takie potęgi europejskiego basketu jak madrycki "Real", "FC Barcelona" czy bolonijski "Kinder".

Faktem jednak jest już to, że "Žalgiris" najbliższy mecz Euro-ligi (7.1.99 r.) w Belgardzie z "Crveną Zvezdą" rozegra wzmocnionym jednym z najlepszych koszykarzy na świecie, tak jak i eki-

pa "Crvena Zvezda", którą zasilili byli koszykarz Los Angeles Lakers i Charlotte Hornets, Vlade Divac.

Z uwagi na lokaut w NBA Divac podobnie jak i wielu innych graczy NBA pragnął występować w Europie, gdyż na razie nie wskazuje na zakończenie lokautu. Divac podobnie jak i Sabonis był kuszony sporo lepszymi ofertami innych zespołów (m. in. "Kinderu") ale o wyborze "Crvene Zvezdy" w jego przypadku zaważyły względy patriotyczne.



Fot. "Lietuvos rytas"

Umowa między Divacem a "Crveną Zvezdą", w przypadku zakończenia lokautu, uwzględnia jego powrót do NBA.

## "Alita" - zwycięstwo raz jeszcze

W kolejnym meczu 49. turnieju Koszykarzy o Puchar Wójciewy Warszawskiego w grupie B olicka "Alita" odniosła kolejne zwycięstwo, pokonując tym razem 84:70 warszawski zespół "Polonia - Warbud".

W drugim meczu grupy B PEKAES Pruszków pokonał szwedzki "Dragons" 88:77. Była to już druga porażka Szwedów w warszawskim turnieju. Pierwszą zaliczyli w meczu z "Alitą" przegrywając 64:92.

Po tych porażkach Szwedów pod znakiem zapytania stanęło we wtorkowym harmonogramie turnieju ich spotkanie z "Polonią - Warbud". Z nieoficjalnych infor-

macji wiadomo, że ekipa "Dragons" po przegranym meczu z PEKAES-em Pruszków postanowiła wyjechać z Polski. Przyczyną powrotu do Szwecji jest, zdaniem trenera szwedzkiej drużyny Jaya Anderssona, stroniczne sędziowanie zawodów w Pruszkowie. Taką informację przekazał organizator turnieju polski tłumacz opiekujący się zespołem Sundsvall.

W pierwszym meczu drugiej tury grupy A tamowska drużyna "Azoty - Unia" pokonała 65:59 warszawską "Legię", z kolei w drugim spotkaniu tej grupy reprezentacja Białołuki uległa 64:80 odeskiej ekipie "Bipa Moda".

## A. Gedvis w Komforcie-Forbo

Zalutwane są ostatnie formalności związane z przejściem do pierwszoligowego Komfortu-Forbo Stargard 25-letniego koszykarza z Litwy - Aidietisa Gedvisa.

Gedvis (2,03 m wzrostu) był już wcześniej testowany w Komforcie-Forbo - wystąpił nawet w towarzyskim meczu tego zespołu z młodzieżową re-

prezentacją Szwecji. Ze względów formalnych musiał jednak wyjechać na Litwę, aby uzyskać zwolnienie ze swego macierzystego klubu - Atletasa Kowno.

- Koszykarz powrócił już do Polski z wymaganym dokumentem - powiedział we wtorek Krzysztof Wiśniewski z zarządu stargardzkiego klubu.

## Lokaut w NBA: wciąż brak porozumienia

Nadal nie ma porozumienia między Związkiem Zawodowym Koszykarzy (NBAPA) a właścicielami klubów NBA, co może doprowadzić do odwołania całego sezonu.

7 stycznia jest graniczną datą, do której powinna zostać osiągnięta ugoda. Tymczasem niedzielne rozmowy stron, trwające pięć godzin, nie wniosły nic nowego do zażegnamia konfliktu.

"Uprowadzamy, że nie przedstawimy Związkowi nowych ofert" - zastrzegł komisarz NBA David Stern. Komisarz, który spędził święta w słynnym kurorcie górskim w Aspen, dodał że właściciele klubów wnieśli małe poprawki do propozycji przedstawionej w ubiegłym tygodniu.

"W próbie ratowania rozgrywek, nanieśliśmy korekty do naszej oferty" - powiedział Stern. - Proponujemy zwiększenie limitu zarobków, wynagrodzeń dla pierwszorzędników i minimalnych pensji. Uwzględniliśmy wyjątki dla wynagrodzeń całego zespołu. Jednakże wszystko to nie wystarcza zawodnikom".

Dyrektor Wykonawczy NBAPA Billy Hunter zaznaczył, że gracze pragną negocjacji, ale druga strona oferuje porozumienie nie do zaakceptowania przez ogół.

## Sydney-Hobart: sześć ofiar regat

Poszukiwania zaginionych żeglarzy regat Sydney - Hobart zostały odwołane. Uznano, że liczba ofiar wynosi sześć osób. Cztery na pewno są martwe, dwie nie zostały odnalezione, ale ich szanse na przeżycie są znikome.

Podczas trzydniowych regat najpierw zginęli Phil Skeegs i Bruce Guy z australijskiego jachtu "Business Post Naiad". Pierwszy z nich zmarł na atak serca, a drugi utonął. Za zmarłego uznany został także uczestnik igrzysk olimpijskich w Atlancie, Brytyczyk Glyn Charles, który wypadł do morza ze swojego jachtu "Sword of Orion" w niedzielę ok. godziny 5.00 GMT. Dotychczas nie został odnaleziony.

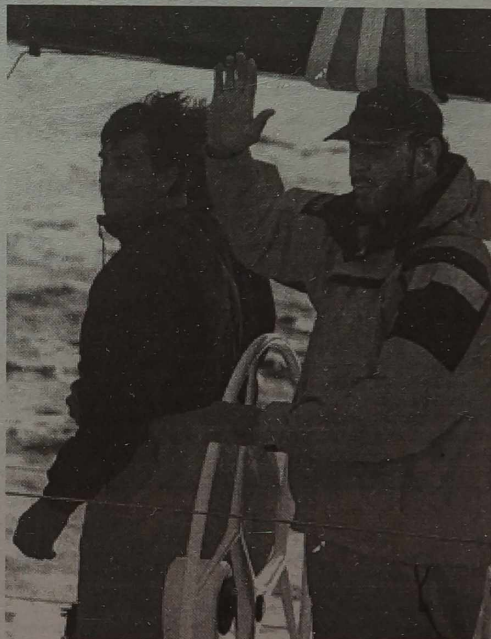
Długo trwały poszukiwania drugiej trasy ratunkowej jachtu "Winston Churchill", w której miało znajdować się pięć osób. Po znalezieniu łodzi okazało się, że jest w niej jednak tylko dwóch uczestników regat. Pozostali trzej żeglarze wpadli wcześniej do morza. We wtorek rano na Morzu Tasmańskim odnaleziono ciała dwóch z nich. Trzeciego uznano za zaginionego.

"To jest tragiczne, ale bądźmy realistami" - powiedział o szansach przeżycia dwóch nie odnalezionych osób rzecznik prasowy australijskich Służb Ratownictwa Morskiego (AMSA) Brian Hill. Organizatorzy jednak nie tracą nadziei, że zaginieni nadal żyją.

Akcja ratunkowa, prowadzona na terenie czterech tysięcy mil morskich kwadratów, w której uczestniczyło 38 jednostek powietrznych, została odwołana o godz. 7.00 GMT. Piętnaście minut później wylądował ostatni z samolotów, prowadzących poszukiwania.

Tegoroczna edycja regat Sydney - Hobart była najbardziej tragiczną od początku ich istnienia, czyli od 1945 roku. W poprzednich latach zginęły dwie osoby.

Zwycięcą został amerykański jacht "Sayonara", który triumfował w tej imprezie przed trzema laty. Obecnie o kilka godzin wyprzedził ubiegłorocznych zwycięzców - załogę australijskiego jachtu "Brindabella". Spośród 115 jachtów, który w sobotę wystartowały z Sydney, zwycięg ukończyły 40 jednostek.



Według nieoficjalnych informacji liczącą 630 mil trasę załoga "Sayonara" pokonała w dwa dni i 19 godzin, o pięć godzin gorzej od rekordu należącego do niemieckiego jachtu "Morning Glory", który w 1996 roku żeglował 2 dni, 14 godzin, 7 minut i 10 sekund.

Właścicielem i kapitanem "Sayonary" jest amerykański multimilioner z branży komputerowej, Larry Ellison (na zdjęciu).

Fot. EPA-ELTA

## PIŁKA RĘCZNA



W drugim dniu międzynarodowego turnieju piłkarzy ręcznych o Puchar Lublina spotkanie dwóch zespołów występujących w tegorocznej edycji Europejskiej Ligi Mistrzów wileńskiej "Egle - Szviesa" z mistrzem Polski Montexem Lublin zakończyło się dość wysokim zwycięstwem 32:21 gospodyni imprezy.

## Mistrzyni Litwy uległy najlepszej ekipie Polski

Dla "Egle" w przegranym spotkaniu najwięcej bramek - 7 zdobyła Reda Urbonaviciene oraz Lina Spalviene - 6.

W zespole "Montexu" po raz kolejny najskuteczniejszą zawodniczką była Dagmara Kot zdobywczyni 8 bramek. Po sześć goli strzeliły: Sabina Soja - Włodek i Małgorzata Mańkowska.

Drugi mecz drugiego dnia turnieju zakończył się sensacyjnym zwycięstwem reprezentacji Lubelskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej 27:26 nad "EB Start" z Elbląga.

Najwięcej bramek dla LOZPR zdobyła Edyta Dobrzyńska - 9 oraz Danuta Ma-

zurek - 5. W ekipie "EB Start" bramkę rywalk najwięcej - 11 razy zdobywała Katarzyna Szklarczuk. Hanna Szuszkiewicz skutecznie rzutem na bramkę LOZPR wykazała się sześciokrotnie.

Reprezentacja LOZPR stanowi drugoligowy zespół KMKS Kraśnik wzmocniony byłymi zawodniczkami "Montexu", m. in. E. Dobrzyńską obecnie najskuteczniejszą zawodniczką w zespole.

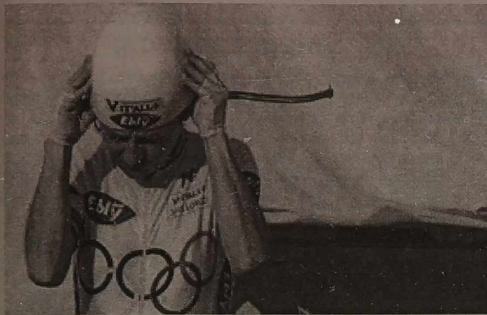
Po dwóch dniach turnieju z kompletem punktów prowadzi lubelski "MKS Montex" przed "Egle-Szviesa", reprezentacją LOZPR (porażka z "Egle" 23:30 w pierwszym dniu) i "EB Start".



## Nieudana próba Jeannie Longo

Po raz trzynasty nie udało się Francuzce Jeannie Longo, legendzie kobiecego kolarstwa, pobić własnego rekordu w jeździe godzinnej. Poniedziałkowa próba na torze w

Meksyku znów była nieudana. Pierwsza próba ataku na rekord rozpoczęła się o godz. 16.25 czasu miejscowego. 41-letnia Longo przerwała jednak jazdę po 24 okrążeniach,



Longo po nieudanej próbie

Fot. EPA-ELTA

czyli około ośmiu kilometrach. Trasę tę pokonała w czasie 10.05.233, jadąc z prędkością 47,592 km/godz, czyli mniejszą do rekordowej, która wynosi 48,159 km i została ustanowiona w październiku 1996 roku na tym samym wiodromie olimpijskim.

Wkrótce Longo wystartowała po raz drugi. Przejechała 45 okrążeń, czyli 15 kilometrów w ciągu 18.50,830, osiągając szybkość 47,752 km/godz. Próba znów zatem była nieudana.

Jeannie Longo próbuje poprawić swoje osiągnięcie od końca października br. - najpierw w Meksyku, potem w Manchesterze i ponownie w Meksyku. Mimo poniedziałkowego niepewnienia zapowiedziała, że w najbliższą środę podejmie kolejną próbę.

## Zidane wygrywa kolejne plebiscyty

Po tym jak Zinedine Zidane dostał Złotą Piłkę dla najlepszego piłkarza Europy w plebiscycie "France Football", kolejne francuskie gazety umieściły go na pierwszych miejscach w swoich plebiscytach, podsumowujących ten rok.

W ankiecie dziennika "L'Equipe" na najlepszego francuskiego sportowca, Zidane zdecydowanie wyprzedził mistrza olimpijskiego w jeździe Jeana-Luca Cretiera i pierwszą francuską mistrzynią świata w pływaniu, Roxanę Maracineanu. Zidane jest trzecim piłkarzem, po Raymondzie Kopie i Michelu Platiniem, który wygrał ten plebiscyt.

Mężczyzną roku uznał Zidane'a prestiżowy tygodnik "Le Nouvel Observateur", a w ankiecie "Pa-



ris-Match" piłkarz zajął trzecie miejsce - ustąpił tylko trenerowi francuskiej piłkarzy, Aime Jacquetowi i prezydentowi USA, Billowi Clintonowi. Za wydarzenie roku "Paris-Match" uznał zdobywcę przez "trójkorowolnych" mistrzostwa świata.

## Andrew Thomson zapowiada koniec ery nowożytnych igrzysk

Andrew Thomson, były minister sportu Australii, oświadczył, że igrzyska olimpijskie w Atenach w 2004 roku powinny być ostatnimi w erze nowożytnych Olimpiad. Powodem jest skompromitowanie się MKOl aferami korupcyjnymi.

W wypowiedzi dla rozgłośni ABC Radion Thomson podkreślił, że nie wierzy, by dożywot-

nio mianowani członkowie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego dobrowolnie zrezygnowali ze swych funkcji i przywilejów.

Thomson powiedział się za organizowaniem światowych zawodów sportowych w innej formie, a igrzyska w Atenach powinny zamknąć nowożytną erę olimpijską, tak jak ją otworzyły w 1896 roku.

## Legendarny Ali uważa, że boks przechodzi kryzys

Zdaniem fenomenalnego "króla ringu" Muhammada Ali, światowy boks przechodzi głęboki kryzys.

Rywal Polaka Zbigniewa Pietrzykowskiego w finale igrzysk olimpijskich w 1960 r., wielokrotny zawodowy mistrz świata w wadze ciężkiej, powiedział w wywiadzie dla niemieckiej stacji telewizyjnej ARD, że zawodowy boks szybko traci prestiż, podobnie jak koszykówka, storpędowana na lokautem w NBA.

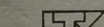
O klasie obecnych mistrzów Ali wypowiedział się bardzo krytycznie: "Gdybym boksował w obecnych czasach, to z rywalami mógłbym bawić się w kotka i myszkę". Muhammad Ali niedawno zaapelował, aby Mike Tysonowi zwrócono bokserką licencję. "Postąpiłem tak dlatego, że Mike potrzebował kogoś, kto go wspiera. Nie jest tak 'bestią', jak się go często przedstawia".

Swoje życie sam ciężko chory

Inf. wł., PAP, ELTA

Przygotował  
Andrzej RATKIEWICZ

## ŚRODA, 30 GRUDNIA



6.30 - Dzień dobry. 8.05 - Feriezuczniewski. 10.00 - "Cudzego bólu nie bywa". 14.30 - S. "Rodzina Falerów". 15.00 - Telegra. 15.30 - Dla tych, co w domu. 15.55 - Dziennik wieczny. 16.20 - Wiadomości (ros.). 16.30 - S. "Niespokojne gimnazjum". 17.15 - Dla dzieci. 17.40 - Telekatalog. 17.45 - Wiadomości wieczorne. 18.00 - S. "Rodzina Falerów". 18.35 - Film anim. 18.45 - Do księgań z Antansem Andriajskiem. 19.00 - 9 rzemiosł. 19.30 - Panorama. 20.00 - "Perlas". 20.05 - Nakwiza. 21.00 - "Wizje i rzeczywistość". 21.45 - Kaukudrom. 22.15 - Fragmenty opery.



6.15 - TV shop. 6.30 - Kolo poranne. 8.30 - S. "Bez domu jest źle". 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże". 9.45 - S. anim. 10.10 - TV shop. 10.40 - S. "Bogaczka". 11.25 - Jeszcze nie wieczór. 12.10 - Wiadomości z Hollywoodu. 12.35 - Cztery kółka. 13.00 - "Zar młodości". 13.45 - Prądy. 14.35 - TV shop. 14.50 - S. "Marisol". 15.20 - S. "Colt". 16.10 - S. "Zar młodości". 16.55 - S. "Bez domu jest źle". 17.25 - S. "Bogaczka". 18.10 - S. "Słoneczne wybrzeże". 19.00 - S. "Marisol". 19.30 - "1930". 20.00 - Wydział zażen. 21.00 - S. "Adres grzechu - wyższe sfery". 22.00 - Humor. 22.30 - "22:30". 22.45 - S. "Net i Stacey". 23.10 - S. "Matki Hammer".



6.15 - S. "Dallas". 7.00 - S. "Tak świat się kręci". 7.35 - S.

"Zawsze będę cię kochał". 8.30 - S. "Oszustwa". 9.15 - S. "Telefon żabjów". 10.00 - Telegra. 10.45 - Dla wdękarzy. 11.10 - S. "Odeinik prędkości". 12.00 - Pod innym kątem. 12.30 - Przegląd kryminalny. 13.00 - Audycja muzyczna. 13.30 - S. anim. "Daria". 14.00 - Film fab. "Słonecznik Historia Bóże Narodzenia". 15.00 - Audycja muzyczna. 16.00 - S. "Dallas". 17.00 - S. "Tak świat się kręci". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. "Zawsze będę cię kochał". 19.00 - S. "Oszustwa". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - S. "Kobra 11". 21.10 - "Brzeg". 22.00 - Show radiowe. 22.30 - Klub filmowy. 0.35 - 6.15 - Program DW.



6.35 - film anim. 7.00 - Kanał muz. 7.45 - TV shop. 8.00 - S. "Maria Izabela". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.35 - S. "Uroczy dzielnik". 10.00 - Telegra. 10.50 - Audycja publicystyczna. 11.20 - Za ramię. 11.40 - S. "Dharma i Greg". 12.05 - S. "Drużyna zwierząt". 13.00 - S. "Jessica Fletcher". 13.45 - TV shop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. "Marszyciele z Kalifornii". 15.25 - S. "Beverly Hills, 90210". 16.10 - S. "Długa strona miłości". 16.55 - S. "Santa Barbara". 17.40 - S. "Uroczy dzielnik". 18.05 - Telego jeszcze nie było. 18.10 - S. "Maria Izabela". 19.00 - Wiadomości. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. "Ally McBeal". 21.00 - S. "Szpitalnia za przyje". 22.00 - Wiadomości. 22.10 - S. "Policja nowojorska". 23.00 - S. "Zonaty i z dziećmi". 23.30 - Kanał muz.



8.05 - Wiadomości z Wilna. 8.20 - Sezon zimowy. 8.30 - "Stolica". 8.50 - Na spotka-

nie Nowego Roku. 9.00 - Wiadomości z Moskwy. 9.10 - Gwiżdzy o gwiazdach. 9.35 - Pozdrawiają gwiazdy. 9.45 - TV shop. 10.10 - Dziękuję za zakup. 10.20 - Znak jakości. 10.30 - Dziękuję za zakup. 11.00 - Wiadomości z Moskwy. 11.10 - Film fab. "Zył raz król". 13.00 - Wiadomości z Moskwy. 13.10 - Na spotkanie Nowego Roku. 13.20 - Kanał muz. 13.55 - "Ci, którzy". 14.10 - Sezon zimowy. 14.20 - Film anim. 14.30 - W świecie ludzi. 15.00 - Pozdrawiają gwiazdy. 15.10 - Kanał muz. 15.40 - Patrol drogowy. 16.00 - Wiadomości z Moskwy. 16.20 - Pozdrawiają gwiazdy. 16.30 - S. "Grace w opałach". 17.15 - Pozdrawiają gwiazdy. 17.20 - Kanał muz. 18.00 - Wiadomości z Wilna. 18.15 - Sezon zimowy. 18.30 - Doktor domowy. 19.00 - Na spotkanie Nowego Roku. 19.20 - "Ja sama". 20.15 - Znad Wilii TV. 20.55 - Pozdrawiają gwiazdy. 21.05 - Patrol drogowy. 21.20 - Wiadomości z Moskwy. 21.30 - "Ci, którzy". 22.00 - Wiadomości z Wilna. 22.15 - U Jabłka. 22.45 - Film fab.



16.30 - Program telewizji regionalnych. 17.00 - S. "Moja druga mama". 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Kalendarz sportowy. 18.15 - Nowości terytorialne. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. "Moja druga mama". 20.00 - Audycja publ. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. "Wyspa skarbów". 22.15 - Kalendarz sportowy. 22.25 - Puls Wilna. 22.35 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Auto-Moto-Sport.



7.00 - 10.00, 13.00, 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. "Okrut-

ny anioł". 8.10 - Temat. 8.55 - W świecie zwierząt. 9.30 - Film anim. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - "Razem". 13.15 - S. "Nowe przygody Sindaba". 13.50 - Zew dzungli. 14.15 - Anegdoty dziecięce. 14.35 - "...do 16 starszym". 15.00 - S. "Okrutny anioł". 16.15 - Zgadnij melodie. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Człowiek i prawo. 17.45 - S. "Ullice rozbitych latark". 18.45 - Dobranocka. 19.00 - Czas. 19.50 - Film fab. "Przyjdzie jutro". 21.35 - Nowości dnia. 21.50 - Komedie "Manna niebieska".



5.00, 7.30, 7.50 - Witaj, Rosjo! 7.15 - Oddział dyżurny. 7.35 - Telegra. 7.55 - Towary pocztą. 8.00 - S. "Santa Barbara". 8.45 - Muzyka, muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Filmy anim. 14.30 - S. "Pierwsze pocałunki". 15.30 - Wieża. 16.00 - Komputer. 16.15 - Film "Nietoperz". 17.30 - Oddział dyżurny. 18.30 - Historia pewnego wydarzenia. 18.35 - Drobniostki. 18.45 - Sam sobie reżyserem. 19.15 - Komedie "Pasiasty rejs". 20.45 - S. "Agata Christie Poirot". 21.45 - Oddział dyżurny. 22.35 - Auto show.



7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport - telegram. 7.30 - Kwadrans z medycyną. 7.45 - Dania do podania. 8.00 - Koszałek Opalek. 8.20 - Teżowa bajeczka. 8.30 - "Biblia i zadiwiająca Księga" - film anim. prod. USA. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Polacy z interioru. 9.30 - "Krolewskie sny" - serial hist. prod. polskiej. 10.40 - Krucho opowieści Marcus - druga ojeżyna. 11.25 - Jestem Maryla Rodowicz. 12.00 - Wia-

domości. 12.10 - Magazyn parlamentarny. 12.30 - "Klan" - serial prod. polskiej. 13.05 - Liga przebojów. 13.30 - Skarbiec. 14.00 - Tylko Muzyka. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Dialogi z przeszłością. 16.00 - "Klan" - serial prod. polskiej. 16.30 - Szkoła na weselo. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 17.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 18.00 - "Pięć dni z życia emeryta" - serial prod. polskiej. 18.55 - Antologia Literatury Emigracyjnej. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 20.01 - Sport. 20.05 - "Bal na dworcu w Kolutkach" - film fab. prod. polskiej (1989). 21.35 - "Marzenia i śmierć" - film dok. 22.00 - Z archiwum i pamięci. 22.30 - Panorama. 22.56 - Prognoza pogody. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Zdzisław. 23.50 - Rozmowy na koniec wieku. 0.30 - Przegląd Prasy Polonijnej. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - "Makowa Panienska" - serial anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.29 - Prognoza pogody. 1.30 - "Pięć dni z życia emeryta" - serial prod. polskiej. 2.30 - Panorama. 2.56 - Prognoza pogody. 3.05 - "Bal na dworcu w Kolutkach" - film fab. prod. polskiej. 4.35 - Z archiwum i pamięci. 5.05 - "...w Ostrej Wieszczyz Bramie" - film dok. 5.35 - "Klan" - serial prod. polskiej. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 6.45 - Panteon - magazyn kulturalny.

### POLSAT

7.00 - Piosenka na życzenie. 8.00 - "Garfield" - serial anim. dla dzieci. 8.30 - "Zar młodości" - kanał serial obcy. 9.25 - "Sugarland Express" - film sensac. USA (1974). 11.15

- "Odegląd", USA (1981). 13.15 - "Alf" - serial komedyczny. 13.45 - "Spelnienie marzenia", USA (1988). 16.00 - Informacje. 16.15 - "Sugarland Express" - film sensac. USA. 18.10 - "Zycie jak poker" - polska tenelowa. 18.45 - Informacje. 18.55 - Prognoza pogody. 19.05 - "Grom w raju" - ameryk. serial sensac. 20.00 - "Footloose", USA (1984). 20.50 - Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka. 22.00 - Pogoda z Coldreem. 22.05 - "Ojciec chrzestny 2", USA (1974). 1.25 - Muzyka na bis.

### RTL

6.20 - "Miłość i dyplomacja" - serial obcy. 6.45 - "Na zawsze" - serial obcy. 7.30 - Odjazdowe kreskówki. 8.15 - "Świat pana trenera" - serial komed. 8.40 - "Dziwczyna z komputera" - serial komed. 9.05 - "Sunset Beach" - serial USA. 9.50 - "Czarny blues" - komedia USA (1990). 12.00 - Wieczór z wampirem - talk-show. 13.00 - Teleshopping. 14.15 - "Miłość i dyplomacja" - serial obcy. 14.40 - "Podaj dalej" - teleturniej. 15.10 - Ukryta kamera. 15.30 - Odjazdowe kreskówki. 16.45 - "Dziwczyna z komputera" - serial komed. 17.10 - "Kameleon" - serial fantaz. - nauk. 18.00 - "Sunset Beach" - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturniej. 20.00 - "Król węgier" - film obcy. USA (1993). 21.50 - "Usmiech losu" - serial obcy. 22.45 - Siem minut - wydarzenia dnia. 23.00 - "Policjanci z Miami" - serial krym. 23.50 - "Gwiżdzy Hollywoodu: Sophia Loren" - film dok. 0.15 - "Potwór z bazyli" - serial fantast.-nauk. 0.35 - "Świat Audobona" - serial przyrod. 1.20 - "Kameleon" - serial fantast.-nauk. 2.05 - Zoom - magazyn sensacji.



**„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA**

**KURIER WILEŃSKI**

**TRWA PRENUMERATA NA 1999 ROK**

Wydanie codzienne - indeks 0044

	I mies.	II mies.	V mies.
z dostarczaniem przez pocztę	19 Lt	38 Lt	95 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

	I mies.	II mies.	V mies.
z dostarczaniem przez pocztę	16 Lt	32 Lt	80 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

	I mies.	II mies.	V mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,90 Lt	7,80 Lt	19,50 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.

Wydanie codzienne

	I mies.	III mies.	VI mies.
w szkołach	16 Lt	48 Lt	96 Lt
w księgarniach:			
S.K. ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9	15 Lt	45 Lt	90 Lt
i „Elephas”, ul. Olandu 3	15 Lt	45 Lt	90 Lt
w redakcji	14 Lt	42 Lt	84 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

na I miesiąc -	16 USD
na III miesiące -	48 USD
na VI miesięcy -	96 USD
na rok -	192 USD

Podajemy konto bankowe, na które można wpłacić pieniądze z podaniem dokładnego adresu prenumeratora:

Lietuvos taupomasis bankas,

Sostinės skyrius

Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris,

Banko kodas 60111, valiutinė sąskaita

Nr 1871006099

Gazety wysyłamy bezpośrednio z redakcji - 5 numerów raz tygodniowo.

**ŚWIĘTY MIKOŁAJ ZAWITA DO DOMU, DO FIRMY.**  
Radosne chwile utrwalimy na zdjęciach.  
Tel. 47-52-26, 8-286 08802.  
(Zam. 710)

**Gabinet stomatologiczny „BEATA”**

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu. Ceny dostępne. Konsultujemy bezpłatnie.

Wilno, ul. Pylimo 63 (naprzeciw rynku „Hale”)  
Tel. 79-12-35.  
(Zam. 564)

**Mylija**  
Pieczątki, wizytówki. Laminowanie. (Szerokość do 1m)  
Nadpisy na kubeczkach, koszulkach, długopisach i...  
Nadpisy na metalu  
**SAWERTON®** technologia.

Savanorių pr. 16, Vilnius  
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

**Pogoda**

**Śnieg, zamieć...**

Dziś na Litwie zachmurzenie, bez opadów, lokalnie mgła, gołoledź. Wiatr zachodni, 6-11 m/sek. Temperatura w nocy i w dzień od +3 do -2 stopni.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy i w dzień około 0 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów, mgła, gołoledź, temperatura w nocy 0-5 stopni mrozu, lokalnie do -8, w dzień około 0.



**VERSLO INFORMACIJA**

FAKSE INFORMATORIJE Vilniuje (22) 250707  
Kaune (27) 798138  
INTERNETE http://katalogas.nkm.lt

2001 Vilnius, tel.: 227802, 227925, fax: 227203, 227925

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach. Gwarancja - 1 rok.  
Vilnius, tel 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 11)

„Kibirskztis” naprawia lodówki w Wilnie i w okolicach.  
Tel. 72-15-40. (Zam. 601)

Sprzedajemy drwa jodłowe i świerkowe (12-18 Lt za m³).  
Możemy dostarczyć.  
Tel. 51-42-98, 47-36-61.  
(Zam. 640)

**Gabinet stomatologiczny „SIMENA”**

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z pomocą nowoczesnego sprzętu z zastosowaniem najnowszych materiałów. Konsultujemy bezpłatnie. Roczna gwarancja.

Vilnius, Olandu 54a, tel. 25-48-39.  
Autobusy nr 34 i 44, przystanek „Polocko”. (Zam.301)

**ZSA „STIMEKSA”**

Kuzbaski węgiel najwyższej jakości 295 Lt/t.

Możemy zapewnić dostawę.

ul. Titnaga 78, Vilnius.  
Tel. 64-20-60, 64-25-01  
(Zam.555)

**DROBNE ZA DARMO**



**Uwaga!**

Codziennie

w „Kurierze Wileńskim” możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon .....

Adres, tel. ....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.  
2056 Vilnius, Laisvės 60,  
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.



1. Podróże poznawcze po Europie: Czechy, Węgry, Francja, Włochy, Holandia, Austria, Niemcy itd.

2. Wypoczynek nad jeziorami w Litwie.

3. Załatwiamy dokumenty na otrzymanie wizy.

Naugarskaio 36, Vilnius, tel. 26-08-36, 23-94-34

**KURIER WILEŃSKI**

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

**Redaktor naczelny Zygmont ZDANOWICZ**

Adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurier\_w@post.5ci.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew Markowicz, zastępcy sekretarza: Andrzej Malkianis, Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

**DZIAŁY:** polityka (tel. 42-79-01), gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina Jotkialo (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), praworządność, zdrowie - Irena Litwin (tel. 42-79-64), sport - Andrzej Ratkiewicz (tel. 42-72-78), fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), reklama - Irena Lipska (tel./fax 42-69-63), korespondent rejonu solecznickiego - Teresa Ratkiewicz-Suchocka (tel. 8-250-56264), korespondent rejonu święciańskiego - Zenon Samulewicz (tel. (8-217-54843).

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-72-65,  
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Krystyna  
ADAMOWICZ